

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 stycznia b. r. zamianować najmłodszej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu, radcy Namiestnictwa dalmatyńskiego Karola, Maryę Truxę, radcą Trybunału administracyjnego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 stycznia.

Mowa JE. dr. Juliana Dunajewskiego, wygłoszona w dniu 26 stycznia b. r. w Sejmie Galicyi, w czasie dyskusji nad adresem do Tronu, opiewa:

Wysoka Izbo!

Natychmiast po otwarciu obecnej sesyi Wysoka Izba uważała za stosowne przekazać wnioski, odnoszące się do adresu, odrębnej komisji. Wolno więc przypuszczać, że Wys. Izba kierowała się przytem dwiema uwagami, najprzód względem na pamiętny dla wszystkich wiernych poddanych Najjaśniejszego Pana rok pięćdziesiąty Jego rządów, następnie względem na trudne położenie wewnętrzne naszej Monarchii.

Zdaje mi się, że adres, który dziś jest przedmiotem obrad Wysokiej Izby, odpowiada tym dwóm względom; komisya, przedkładając ten adres, miała między innymi na oku, że powinna przystąpić do wysokiego Tronu nie tylko z wyrazem hołdu, ale i z objawem tych głównych zasad i myśli, jakie w tym Sejmie pod względem położenia politycznego panują.

Nim przystąpię do wynurzenia tej głównej myśli, przynajmniej tak, jak ja ją poj-

muje, niech mi wolno będzie zwykły porządek wyjaśnienia kwestyi odwrócić i zamiast od ogólników, zacząć od szczegółów.

Szanowni Panowie z przeczytanego adresu zauważyliście, że w jednym z pierwszych ustępów adres, a raczej projekt adresu, zawiera uwagi o wewnętrznym położeniu politycznym całej Monarchii. Uwagi te odnoszą się do działalności reprezentantów tego kraju w Radzie państwa nie tylko dzisiejszej, ale od początków tak zwanej ery konstytucyjnej. Mojem zdaniem, bardzo słusznym adres zaznacza, że reprezentanci tego kraju przez tych trzydzieści lat, odkąd istnieje konstytucya, zawsze kierowali się myślą, którą zresztą i w Piśmie Świętem czytamy: „Oddaj co cesarskiego Cesarzowi“, t. j., aby, o ile to od nas zależy, popierać warunki jednolitości, potęgi i wewnętrznego pokoju tej starożytnej Monarchii. (Oklaski)

Fakt ten wolno mi zaznaczyć, bo długoletnim jestem świadkiem i byłem kolegą w delegacyi przez znaczny szereg lat. Rozumie się samo przez się, że polityka, jak tyle innych rzeczy na tym padole płaczu, ma swoje zwroty, ma swoje przemiany, tak też i reprezentanci tego kraju raz się zgadzali z Rządem, u steru będącym, raz się nie zgadzali, ale umieli, niech to będzie tu podniesienie na pamiętkę, a może i na przykład dla następnych pokoleń, umieli zawsze rozróżnić opozycję przeciwko Rządowi od opozycyi przeciwko wszystkiemu, co w sprawach publicznych od jakiegokolwiek Rządu pochodzi. (Brawa)

Może być, że to nie odpowiada tym wymaganiom namiętności burzliwych, z jakimi się obecnie, nie u nas w kraju, lecz gdzieindziej spotykamy, ale odpowiada — tak mi się zdaje — uczuciom naszego kraju, że przedewszystkiem powinni reprezentanci nasi, o ile to od nich zależy, bronić głównych interesów Państwa (Brawa). Że w tym samym ustępie znajdziecie Panowie wzmiankę o zmianie wyborów do Rady państwa, wyborów na mocy statutu mających być pośrednio przez Sejm dokonywanymi, a jak wszystkim wiadomo, obecnie bezpośrednio wykonywanymi, niech to nikogo nie zadziwi, ani też, jeżeli jest innego zdania, nie gniewa.

Cóż żądać od Sejmu mniej już, niż tego, aby w tak uroczystym adresie zaznaczył prawa statutu zastrzeżone i przez naszego Najmłodsze Monarchę tak uroczysto nadane. (Brawa). Jest tam także wzmianka, że dzisiejsze ustawy nie odpowiadają historycznej budowie tego Państwa. Zdaje mi się, że i to jest trafne. Każdy z szanownych Panów zna dzieje tej starożytnej Monarchii i wie, jak ona zwolna i stopniowo pod kierunkiem mądrych Monarchów z panującego nam Domu wzrastała, przyłączając nie tylko państwa dotąd niepodległe, które się dobrowolnie połączyły z dynastją, ale i znaczne części państw innych, tak znaczne, że mogłyby być na mocy swej historii i odrębnych ekonomicznych stosunków, uważane jako indywidualność, niedająca się zupełnie z innymi częściami tej Monarchii. (Brawa i oklaski).

Tak powstało to wielkie sklepienie, pod którego ochroną całe narody i części narodów doznają opieki prawa i możności swobodnego rozwoju. Kto jednakże narusza te filary wielkie, na których to sklepienie jest oparte, ten osłabia tę główną historyczną w pomroce wieków fundamenta zapuszczającą podstawę, ten nie służy Państwu. (Brawa)

Ten się tylko przyczynia, co, da Bóg nie będzie, do rozkładu tego Państwa. (Brawa)

Jeżeli jeden z ustępów tego projektu w krótkich, chociaż dobitnych słowach, wspomina także ze smutkiem o tych wypadkach, które udaremniły bieg spraw publicznych w centralnej reprezentacyi Państwa, to może panowie się zgodzą na to, że to nie dla częściej i próżniej polemiki, ale że jest z jednej strony ten powód, aby tych kolegów naszych, którzy ze stoiczną cierpliwością i niesłychanym spokojem przez tak długi szereg miesięcy, byli przedmiotem (że tak tylko powiem, przymiotnik opuszczę) silnych napaści, aby tym nas ym kolegom i ich sprzymierzeńcom w Radzie państwa ze strony tego kraju było wyrażone to, co im się rzeczywiście należy. (Brawa). A drugi względ, który za tym ustępem przemawia, jest ten: Dużo się obecnie mówi o cywilizacyi, o wyższości jednej nad drugą, a mówi się to cze-

sto z krzywdą i ujmą dla nas i innych narodów, to Państwo zamieszkujących. (Brawa). Niechże będzie naznaczone że my mamy rzeczywiście inne pojęcia o cywilizacyi (brawa), o sposobach obchodzenia się z przeciwnikiem (brawa), że my zwalczamy nieraz zdania sobie przeciwne, — ale to na cześć tej Wysokiej Izby powiedzieć trzeba i życzyć sobie, aby tak zawsze było — przedewszystkiem szanujemy się wzajemnie. (Brawa)

Jest między innymi także i ustęp o rozszerzeniu władzy prawodawczej tej Wysokiej Izby. — Ktokolwiek, czy bezpośrednio służył w urzędzie, sędzię lub innych instytucjach, publicznych lub też teoretycznie się zajmuje temi sprawami, ten będzie wiedział, że nadzwyczaj znaczna liczba spraw bywa i musi być według obecnych urządzeń przedstawiana do potwierdzenia lub do uchwalenia przez Radę państwa, a w dziedzinie administracyi do potwierdzenia przez władzę najwyższą. Otóż nie ma żadnej wątpliwości, że w szczegółach, których tu nie chcę podnosić, adres zaznacza, o co mu idzie. Nie ma żadnej wątpliwości, że w tak wielkiem Państwie z tak różnorodną historją różnorodnymi stosunkami klimatycznymi, geograficznymi i ekonomicznymi są pewne sprawy ważne bardzo dla tych krajów, a mniej ważne dla jednolitości Państwa, a nadto, że to są sprawy, które mogą być snadniej, gruntowniejsz i z większą znajomością potrzeb ekonomicznych lub innych kraju, tu na miejscu rozstrzygane. To jest zdaniem mojem myśl, która w projekcie tego adresu tkwi, co do tej władzy prawodawczej; to jest, zdaje mi się, żądanie tak skromne, że ostatecznie uśmiechem można by tylko zbyć zarzut, z którym się spotkalibyśmy, iż to jest dążenie do federacyi. Na to, aby tak twierdzić, trzeba chyba nieznanym pojęciem prawa publicznego, albo złej woli. (Brawa). Jest tam także mowa o rozszerzeniu zakresu działania władz administracyjnych w kraju. I tu spotykamy się bardzo często z tem doświadczeniem, że najdrobniejsza sprawa, a każda z nich z osobna jest mała, gdzie więc na pospiechu więcej zależy, niż na czem innym, musi być przedkładana drogą zwykłą, administracyjną do najwyższej instancyi. Każda z tych spraw

115

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Przyszło Zbyszkowi na myśl, żeby wziąć giermka Czecha, jako świadka ślubu, ale porzucił ten zamiar, przypomniawszy sobie, że ma go od Jagienki. Przez chwilę stanęła mu w pamięci, jakby żywa, tak, iż zdało mu się, że widzi jej rumianą twarz, jej zaplakaną oczy i słyszy głos proszący: „Nie czyń mi tego! Nie płac mi złem za dobre i niedola za kochanie!“ — Aż nagle chwyciła go wielka litosć nad nią, gdyż czuł, że jej się stanie ciężka krzywda, po której nie znajdzie pociechy ni pod zgorzeliem dachem, ni w głębi boru, ni w polu, ni w dachach opata, ni w zalotach Cztana i Wilka. Więc rzekł jej w duchu: „Daj ci Bóg wszystko najlepsze, dziewczyno, ale, choćbym ci rad i nieba przychylić — nie poradzę“. I rzeczywiście, przekonanie, że nie było to w jego mocy, przyniosło mu wnet ulgę i wróciło

spokojność, tak, że zaraz zaczął myśleć tylko o Danusi i o ślubie.

Nie mógł się jednak obejść bez pomocy Czecha, więc, lubo postanowił zamilczeć przed nim o tem, co się miało stać, kazał go do siebie przywołać i rzekł mu:

— Przystąpię dziś do spowiedzi i do Stołu Pańskiego, przybierz mnie przeto jak najochędźniej, jakobym na królewskie pokoje miał iść.

Czech przeląkł się nieco i począł patrzeć mu w twarz, co zrozumiałwszy Zbyszek, rzekł:

— Nie bój się, nie tylko na śmierć ludzie się spowiadają, a tembardziej, że idą Święta, na które ojciec Wyszonięk z księżną do Ciecchanowa wyjedzie, i nie będzie księdza bliżej, niż w Przasnyszu.

— A Wasza Miłość nie pojedzie? — spytał giermek.

— Jeśli wyzdrowieję, to pojedę, ale to w Boskich rękach.

Więc Czech się uspokoił, i skończywszy do łubów, przyniósł ową białą jakę zdobyczną złotem szytą, w którą rycerz ubierał się zwykle na wielkie uroczystości, a też i piękny kobierczyk, dla okrycia nóg i łoża, zaczem podniósłszy Zbyszka przy pomocy dwóch Turczyków, umył go, uczesał jego długie włosy, na które nałożył szkarłatną przepaskę, wreszcie wsparł tak przybranego o czerwone poduszki i rad z własnego dzieła, rzekł:

— Żeby jeno Wasza Miłość płasać mogła, to choćby i wesela wyprawić!

— Musiałoby się obyć bez płasów — odrzekł z uśmiechem Zbyszek.

A tymczasem księżna rozmyślała również w swojej izbie, jak przybrać Danusie,

gdyż dla jej niewieściej natury była to sprawa wielkiej wagi, i za nie nie chciałyby przyzwolić, by miła jej wychowanka stanęła w codziennej szacie do ślubu. Służki, którym powiedziano, że dziewczyna też do spowiedzi w barwę niewinności się przybiera, łatwo znalazły w skrzyni białą sukienkę, ale bieda była z przybraniem głowy. Na myśl o tem opanował pania jakiś dziwny smutek, tak, iż począła wyrzekać.

— Gdzie ja dla ciebie, sierotko — mówiła — wianek ruciany w tym boru wynajdę! Ni tu kwiatuszka jakowego, ni liścia, chyba się mchy gdzie pod śniegiem zieleń.

A Danusia, stojąc z rozpuszczonymi już włosami, zatroskała się także, bo i jej chodziło o wianek; po chwili jednak ukazała na równianki z nieśmiertelników, wiszące na ścianach izby i rzekła:

— Choćby i z tego co uwić, bo nie innego nie znajdźm, a Zbyszek weźmie mnie i w takim wianku.

Księżna nie chciała się z początku na to zgodzić, bojąc się złej wróżby, ale że w dworcu, do którego tylko na łowy przyjeżdżano, nie było żadnych kwiatów, więc skończyło się na nieśmiertelnikach. Tymczasem nadszedł ojciec Wyszonięk, który poprzednio wypowiedział już Zbyszka, i zabrał dziewczynę do spowiedzi, a potem zapadła głucha noc. Służba po wieczery poszła z rozkładką księżnej spać. Wysłaney Jurandowi pokładli się jedni w czeladnie, inni przy koniach w stajniach. Wkrótce ognie w służebnych izbach zasnuły się popiołem na trzonach i pogasły, aż wreszcie uczyniło się całkiem cicho w leśnym dworze, i tylko psy szczeły od czasu do czasu na wilki w stronę boru.

Jednakże u księżnej, u ojca Wyszonięka i u Zbyszka okna nie przestawały świecić, rzucając czerwoną blaski na śnieg, pokrywający dziedzińiec. Oni zaś czuwali w ciszy, słuchając bicia własnych serc — niespokojni i przejęci uroczystością chwili, która zaraz nadejść miała. Jakoż po północy księżna wzięła za rękę Danusie i poprowadziła ją do izby Zbyszkowej, gdzie ojciec Wyszonięk czekał już na nich z Panem Bogiem. W izbie palił się wielki ogień w grabie, i przy jego obfitem, ale równym świetle ujrzał Zbyszek Danusie, bladą nieco od bezsenności, białą, z wiankiem nieśmiertelników na skroni, przybraną w sztywną, spadającą aż do ziemi sukienkę. Powieki miała ze wzruszenia przyknięte, rączyny opuszczone wzdłuż sukni — i przypominała tak jakieś malowania na szybach, było w niej coś tak kościelnego, że Zbyszka zdjęło zdziwienie na jej widok, pomyślał bowiem, że nie dziewczynę ziemską, ale jakąś duszyckę niebieską ma wziąć za żonę. A pomyślał to jeszcze bardziej, gdy klękała ze złożonymi dłońmi do Komunii, i przechyliwszy w tył głowę, zamknęła całkiem oczy. Wydała mu się nawet wówczas, jak umarła, i aż lek chwycił go za serce. Nie trwało to jednak długo, gdyż posłyszawszy głos księdza: *Ecce Agnus Dei* — sam skupił się w duchu, i myśli jego wzięły lot w stronę Bożą. W izbie słychać było teraz tylko uroczysty głos księdza Wyszonięka: *Domine, non sum dignus* — a wraz z nim trzaskania skier w ognisku i świerszcze, grające zawzięcie, a jakoś żałośnie, w szparach komina. Za oknami wstał wiatr, zaszumiał w ośnieżonym lesie, lecz zaraz ścisł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sama przez się drobna i nieznaczna, ale suma tych spraw jest wielka. Tak nasze całe życie indywidualne i narodowe z sumy drobnych takich spraw się składa, ale jeżeli długo będziemy czekać na załatwienie każdej sprawy, jeżeli załatwienie ich spotka się z trudnościami, nie ze złej woli, ale z nieznaności stosunków wpływających, to oczywiście cierpi na tem i życie narodowe i ekonomiczne, a co gorzej i moralny interes. Dopóki nie istniała instancja administracyjno-sądowa, to można było pojąć konieczność zastrzegania decyzji w sprawach tych władzom centralnym w Wiedniu, dlatego, że wielki, może nadto wielki nacisk do tej jednolitości orzeczeń kładziono. Ale już dwadzieścia kilka lat istnieje Trybunał administracyjny, do którego się każdy może odwoływać, komu się zdaje słusznie czy nie słusznie, że prawa jego zostały w drodze administracyjnej naruszone. To jest władza dla całego Państwa. — Otóż w skutek istnienia tej władzy zaszła ta zmiana, że zamiast trzech mamy aż cztery instancje; zdawałoby się, że jeżeliby c. k. Rząd miał pod tym względem wątpliwości, czy może władzom naszym administracyjnym rządowym w kraju rozszerzyć zakres działania, to ten wzgląd, że taka sprawa może przysięść przed Trybunał administracyjny, o ile o nadwężeniu prawa mowa, powinienby go uspokoić.

(Dokończenie nastąpi).

SPRAWY MONARCHII

(Sytuacja. — Uchwała sejmów górno-austriackiego. — Z sejmów krajowych).

Uchwalony przez sejm Górnej Austrii w dniu 26 b. m. kompromisowy wniosek w sprawie językowej i w kwestji sporu narodowego w Czechach, oraz stanowisko, zajęte z powodu tego wniosku przez dr. Ebenhocha i przez katolickie ludowe stronnictwo niemieckie, wywołały rozległą dyskusję w całej prasie austriackiej i spowodowały rozmaite komentarze. Głos *Narodnich Listów* i ocenę, jakie wystąpienie tego dziennika znalazło w poważnych kołach młodocześniejszych, zanotowaliśmy wczoraj. *Narodni Listy* żałują, że dr. Ebenhoch z podobną zachłannością jak Wolf reklamuje dla Niemców przywileje. Dziennik ten zarzuca Ebenhochowi, że zdradziecko wysadził w powietrze prawicę, a wszystko to uczynił jedynie z obawy przed utratą mandatu. *Narodni Listy* widzą w znanym wystąpieniu dr. Ebenhocha koniec owego procesu, który rozpoczął się od dywersji Lienbachera, ciąg dalszy znalazł się w odpadnięciu Zalingera i Liechtensteina i doszedł wreszcie aż do Dipaullega a obecnie do Ebenhocha. Stara gwardya federalistyczna w krajach alpejskich już wymarła. Ostatnim jej reprezentantem był s. p. ks. Greuter. *Politik* znowu zarzuca niemieckiemu stronnictwu katolickiemu, że zaparło się własnej przeszłości, że wyparło się zasad równoprawienia i autonomii krajów. Po doktorze

Ebenhochu — pisze *Politik* — najniżej spodziewać się należało takiej zmiany frontu. Dr. Ebenhoch zerwał wszystkie węzły łączące go z prawicą. Czesi liczyli się muszą z tem, że obok Tyrolczyków, także konserwatyści z Górnej Austrii wystąpią ze związku autonomicznej prawicy. Okaże się wkrótce, czy rozważny poseł Karlon (który obecnie właśnie jest ciężko chory, tak, że stan jego budzi poważne obawy) i mądry dr. Fuchs pójdą za przykładem Ebenhocha. — Nie należy ludzi się co do faktu, że żelazny pierścień prawicy już nie istnieje.

Naodwrot dzienniki niemieckie wszystkich odcieni, które należały w Izbie posłów Rady państwa do opozycji, wyrażają wielkie zadowolenie z uchwały sejmów Górnej Austrii.

Tymczasem organ dr. Ebenhocha *Linzer Volksblatt* wystąpił z artykułem, który uchwałę sejmów górno-austriackiego przedstawia w świetle dla opozycji niemieckiej nie bardzo korzystnym. — Według *Linzer Volksblattu* zostali narodowcy i liberaliści w sejmie zmistyfikowani. Beuerle przedłożył swój wniosek o zniesieniu rozporządzeń językowych w nadziei, że będzie on dla opozycji sejmowej popisem wobec galeryi i dopomoże jej do pozornego przynajmniej wobec ulicy zwycięstwa. Plan ten udaremniony został przez zły manewr ze strony konserwatywnej. Liberaliści i narodowcy cieszyli się już na to, że konserwatyści wystąpią z opozycją przeciw ich wnioskowi. To też wielką była ich konsternacja, kiedy konserwatyści nie tylko nie wystąpili z opozycją, ale nawet ze swej strony poczynili do wniosku dodatki. Opozycja pisze *Linzer Volksblatt*, dała się sromotnie złapać. Jako dowód, cytuje artykuł ustęp uchwały sejmowej, dotyczącej się utrzymania dotychczasowych prawno-państwowych stosunków. Głosowanie za tym ustępem jest dla opozycji nader fatalnym wypadkiem, gdyż tem samym wyrzekła się ona liniekiego programu, na którym opiera się całe stronnictwo niemieckonarodowe. Program linieki domagał się zwłaszcza podziału Czech a nawet wyłączenia Galicji ze związku Państwa.

Klub niemieckich posłów sejmowych w Pradze wystosował do Marszałka krajowego w Linciu telegram z wyrazami podziękowania tak dla niego, jak dla członków sejmów za stanowisko zajęte w sprawie rozporządzeń językowych.

— Na wczorajszym posiedzeniu sejmów Austrii Górnej, poseł Wimhoelzl postawił wniosek, aby przeniesiono do Linciu niemiecką państwową szkołę przemysłową, istniejącą w Pilźnie. Na wniosek posła Zehetmayra uchwalono zaważać Rząd, aby dołożył natychmiast wszystkich starań celem zniesienia obrotu mlewem. Uchwalono też dodatkowy wniosek Erba, aby zniesienia tego dokonano, nie udzielając żadnych w zamian ustępstw Węgrom. W toku dyskusji Zehetmayr zaznaczył, że obrót mlewem byłby już dawno zniesionym, gdyby nie były przeszkodzący temu zajęcia w Radzie państwa. Poseł Beuerle odpowiedział na to, że nie byłoby nigdy przyszło do obstrukcji, gdyby dr. Ebenhoch i towarzysze jego od samego

początku stawali na tem stanowisku, na jakim kilka dni temu stali w sejmie górno-austriackim. Zehetmayr odparł, że konserwatywni domagali się zawsze ustawodawczego uregulowania kwestji językowej. Dr. Ebenhoch oświadczył, że uchwała powzięta w dniu 26 b. m. była kompromisem; konserwatywni szczerze godzą się na postawione wnioski i wielce się cieszą z jednomyślniej manifestacji, mając na oku pokój wewnętrzny w Austrii, narodowe znaczenie Niemców, dobro Ojczyzny i klas produkujących. Stronnictwo mowy nigdy nie aprobowało rozporządzeń językowych, a zawsze domagało się ustawodawczego uregulowania sprawy językowej. Dalej oświadczył Ebenhoch: Wytrwajmy wspólnie w przekonaniu, że uchwała powzięta w dniu 26 b. m. pochodzi z głębi serca, ażeby zarówno w Pradze jak i w Wiedniu mogła ona mieć należyty powagę.

Także na wczorajszym posiedzeniu sejmów morawskiego oświadczyła się znowu nuda bardziej ugodowa. Sejm przystąpił mianowicie wczoraj do generalnej dyskusji nad budżetem, a w czasie rozpraw pos. Skene zaznaczył, że wszędzie objawia się pragnienie, aby przyszło do zgody narodowej. Żałować należy, że żywiły, stojące poza Izba, starają się o uniemożliwienie pojednania narodowościowego. Czynniki miarodawcze mają jak najlepsze chęci. Poseł Bubela (Czech) uznaje doniosłość niemieckiej kultury i pragnie, aby wszyscy wspólnie pracowali nad wspólną sprawą.

P. Promber (Niemiec) wyraża jak najlepsze życzenia czeskim współobywatelom, ale zaznacza, że obalenie centralizmu oznaczałoby ruinę państwa — a tego przecież nie pragną ani Niemcy, ani Czesi, którzy silnie i wiernie trzymają się standardu austriackiej ojczyzny i jej mocarstwowego znaczenia. Mowca ma wielki szacunek dla zdobyczy Czechów — ale właśnie Czesi są zaciepijącymi: dotychczasowy sposób walki prowadzi do rozbudzenia nienawiści. Niemcy gotowi są poczynić ustępstwa, ale nie należy wymagać za wiele. Jeżeli uda się doprowadzić do porozumienia, to tem samem złoży się u stóp Monarchy najcenniejszy i najmiłszy podarunek — co nie pozostanie bez pomyślnych dla Państwa skutków.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia sejmów czeskiego, o którego początku doniosła już wczoraj depesza, poseł Czelakowsky interpelował w sprawie protestu przeciwko przedłożeniu do sankcji uchwalonej przez sejm dolno-austriacki ustawy o języku niemieckim wykładowym w szkołach Dolnej Austrii. Postowie Herbst i tow. interpelowali z powodu nadużyć, popełnionych przez Czechów przy wyborach miejskich w Budziejowicach, zapytując, w jaki sposób będzie przywrócone bezpieczeństwo osób i mienia w kraju. Ze strony czeskiej wniósł interpelację w sprawie wyborów budziejowickich p. Zátka. Załatwiono dalej 18 przedłożeń treści administracyjnej w drugim czytaniu, a następnie przedsięwzięto wybór do komisji językowej, do której przydzielone zostały wnioski hr. Buquoy, Schleglingera i Pacaka. Przedtem poseł Zdenko

Schücker złożył oświadczenie, iż Niemcy nie wezmą udziału ani w wyborze, ani w obradach komisji. Oświadczenie to przyjęte ze spokojem. Na wniosek p. Herolda dokonano jednomyślnie weryfikacji wyboru Wolfa. Poseł Lippert interpelował w sprawie ponownego podjęcia czynności przez komisję wybraną dla rozgraniczenia okręgów narodowościowych i domagał się, ażeby ewentualnie już gotowy operat komisji przedłożono sejmowi do zaopiniowania.

Na tem zamknięto posiedzenie, które odbyło się w zupełnym spokoju i nie miało politycznej barwy. Następnego wtorek Komisja językowa ukonstytuowała się natychmiast po posiedzeniu sejmów.

W sejmie dolno-austriackim poseł Scheicher i towarzysze postawili na wczorajszym posiedzeniu nagły wniosek, żeby sejm wyraził ubolewanie z powodu zamieszania, wywołanego przez rozporządzenia językowe i wezwał Rząd do natychmiastowego zniesienia tych rozporządzeń. Przytem wyraził ma sejm przekonanie, że sprawa językowa załatwiona być może tylko w drodze ustawodawczej, a to w Radzie państwa. Dalej wyraził ma sejm radość z powodu solidarności wszystkich Niemców austriackich i z całą stanowczością domagał się zachowania jednolitego niemieckiego charakteru w Dolnej Austrii.

Po krótkiej dyskusji przyjęto jednomyślnie nagłość wniosku i przystąpiono do merytorycznej dyskusji, w której między innymi przemawiał pos. Philippovich ze stronnictwa socjalno-politycznego. Mowca sam jeden tylko podniósł, że wprawdzie potrzeba, aby język niemiecki w całej Austrii był językiem urzędowym, aby jednak uprawnione żądania ludów słowiańskich nie były przez to uszczuplone, ani ich rozwój zatamowany. Ostatecznie sejm przyjął jednomyślnie wniosek Scheichera z poprawką Schwarza, żądającą wprowadzenia języka niemieckiego jako państwowego. W toku dyskusji domagał się p. Weisskirehner, ażeby Rząd przeprowadził na podstawie §. 14 ust. zasad regulacyjną plac urzędniczych.

Sejm krański w Lublanie, uchwalił wczoraj wystosowanie adresu do Tronu i wybrał w tym celu komisję adresową. Wniósłodawca p. Zitnik (konserwatywny) przypomniał jubileusz Najj. Pana i podniósł Jego niezwykle zasługi i cnoty Monarsze, zaznaczając, że właśnie Słoweńcy są zobowiązani do największej wdzięczności względem Najj. Pana. W końcu wyraził mowca życzenie, aby po przywróceniu normalnej pracy parlamentarnej zabrano się do ustawodawczego uregulowania kwestji równoprawnienia wszystkich narodowości oraz stosunku do Węgier. Wniosek ten poparły wszystkie stronnictwa.

Także w sejmie bukowińskim archimandryta Czuperkowiec postawił wniosek podpisany przez wszystkich posłów o wystosowanie adresu do Tronu z powodu jubileuszu Rządów Najj. Pana. Wniosek przekazano komisji do sprawozdania.

7)

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść

WIKTORA CHERBULIEZ.

III.

(Ciąg dalszy).

Pewnego dnia, gdy wspomniała o tym przedmiocie swojej nauczycielce, pannie Brehms, ta młoda Niemka, ze skromnem wejrzaniem surowo jej wyrzucała swobodę słów, nieskromność i wylażała ją porządnie. Jacquina słuchała w milczeniu, ale pomyślała sobie, że panna Brehms nie znała zapewne zwyczajów Paryża. W kilka tygodni później weszła niespodziewanie do pokoju swego ojca i zobaczyła piękną skromniśnię, siedzącą u niego na kolanach... Od tego dnia, pomimo, że lubiła pannę Brehms i jej głos, gdy śpiewała, znosić jej teraz nie mogła, nie dla tego, że miała kochanka, ale że skłamała, a kłamcami trzeba pogardzać. Na tym punkcie miała swoje własne wyobrażenie i sąd wyrobiony. W domu nieprzywykła do hipokryzji.

Pani Vanesse nie lubiła córki. Nie zajmowała się nią wcale, a jednak zdawało jej się, że spostrzega, że Jacquina za dużo patrzy i słucha i za wiele rzeczy wie. Uznała za stosowne oddalić ją na czas jakiś i bez żadnego uprzedzenia wysłała ją nagle do staro margrabiego, który ją przyjął z otwartymi rękami.

Dwa lata przebyte w starym, zniszczonym zamku w towarzystwie dziadka, pozostawiły jej niezatarte wspomnienie. Od razu byli w przyjaźni. Żyli prawie sam na sam, ponieważ margrabia u nikogo nie był. Ponieważ, ku wielkiemu zmartwieniu margrabiego, spłonęła część zamku, w którym umieścił swoją kolekcję motyli, pan de Salicourt zaproponował wnuczce, żeby rozpoczęła nową. Ten rodzaj nauki podobał się młodej dziewczynie, stał się jej namiętnością prawie, i na zawsze miał być jej najmilszym zajęciem. W jesieni dziadek polował z nią na zajęce i kuropatwy; zimowe wieczory spędzali na czytaniu i pogadance, a najlepiej lubiła, gdy dziadek opowiadał jej historie, mające jej dowiedzieć, że egoiści nie bywają szczęśliwi, że libertyni źle postępują i że najlepiej wychodzą ci, którzy dobrze czynią.

Jacquina czuła się szczęśliwą i coraz więcej kochała swego dziadka. Charakter jej i usposobienie zmieniło się na lepsze w przeciągu tych dwóch lat. Pragnęła, żeby dziadek żył jeszcze bardzo długo; tak im dobrze było razem! Tymczasem, pewnego wieczora, gdy kładł się do łóżka, został rażony atakiem apopleksji, a w kilka godzin już nie żył. Ona nie płakała, bo płakać nie umiała, ale żałowała go z całej duszy, gorąco, serdecznie, a opuszczając ten zamek, gdzie tyle miłych chwil spędziła, postanowiła sobie, że pamięć o zmarłym nigdy w sercu jej nie wygaśnie.

Wróciwszy do rodzicielskiego domu, Jacquina żadnej zmiany tam nie znalazła, ale dziwnie jej było, że się tu znajduje i trudno jej było zastosować się do tutejszych zwyczajów i obyczajów; paniętała dobrze to, co gdzieindziej widziała.

Na szczęście było to lato i rodzice przenieśli się do zbytowej swojej willi w Saint Cloud; tam wkrótce odkryła, że okolica obfi-

tą była w motyle. Państwo Vanesse, według przyjętego zwyczaju, trzymali dom otwarty; gościnność ich była tak wielka, że czasami byliby w kłopotcie, gdyby przyszło im nazwać jedną lub kilka osób zasiadających przy ich stole...

Z początku Jacquina postanowiła trzymać się na uboczu, nie chcąc należeć do świetnych zebrań, na których nadto swobodnie się zachowywano. Nikt zresztą nie myślał jej zachęcać; gdyby nawet w to wątpiła, pierwsze spojrzenie jej matki wyraźnie dało jej do poznania, że miała już lat sześćnaście i posiadała urodę, która mogła być niepokojąca. Ale z wolna, ciekawość ją skłoniła do podjęcia na nowo studyów antropologicznych i światowych. Teraz jednak nie zadowalniała się już czystą obserwacją; powietrze, którem oddychała w starym zamku, zmieniło ją; obudziło się w niej sumienie i był to dar jej dziadka. Jeżeli kto ma sumienie, posługuje się nim, ażeby wytwarzać sobie zdanie i sądzić, a sąd jej był bardzo surowy; już nie powtarzała sobie: „Cóż robić? to taki zwyczaj“, i teraz już nie samych tylko kłamców nienawidziła. W towarzystwie bywającą w rodzinie widziała same lekkomyślne kobiety, samych popsutych mężczyzn. Jeżeli się ktoś zdarzył, który zachowywał się skromnie, miała go za hipokrytę i byłaby na Ewangelię przysięgła, że każdy z nich nosił niecne pragnienie w sercu, a planę na życiu. Nie wyłączając nikogo, wyrobiła sobie przekonanie, że na całym świecie był tylko jeden uczciwy człowiek, a tym był jej dziadek. Przyszła jednak chwila, w której jej się zdawało, że się myli.

Pewien stary kawaler, orientalista, posiadający pewne zasługi na polu nauki, pan Lunil, zamieszkał na lato w Saint-Cloud. Siedmdziesięcioletni ten człowiek dobrze za-

konserwowany, z poważną twarzą, otoczoną białymi włosami, nosił okulary złote, z po których przeglądały duże błękitne oczy, wyrażające łagodność serca i spokój czystego sumienia. Bywał czasami zapraszany na obiady do willi, ale nie zdawał się znajdować przyjemności w tem wesolem kółku, które zapewne razić musiało jego powagę. Pewnego dnia grano komedję i pani Vanesse, mocno wygorsowana, występowała w pierwszej roli; pośród licznych, rozbawionych słuchaczy, pan Lunil zobaczył jedną istotę, która nie brała udziału w powszechnej weselości. Od tej chwili ścisłejsze stosunki zawiązały się pomiędzy nim a Jacquiną; stary uczonego częste i długie rozmowy prowadził z nią o najważniejszych przedmiotach, ona go obserwowała, badała, ale nie podejrzanego dopatrzyć nie mogła.

Zaczęła już sobie wyrzucać, że za dużo prędko potępiła wszystkich śmiertelników bez wyjątku.

Niedługo potem wyszła w słonecznym dniu wrześniowym do parku z siatką, kierując się do krzaków, gdzie wczoraj wydała jej się, że widziała wspaniałego motyla, zwanego „Vanessa Jo“. Pan Lunil, przechadzający się właśnie, zobaczył ją, wszedł przez furtkę do parku i prosił ją o pozwolenie towarzyszenia sobie. Z początku mówiono o motylach, a później skręcając zżeczne rozmowę, pan Lunil zaczął jej mówić o pojeździe, jaki stary uczeni miewają do młodych dziewcząt i jak dziewczęta powinny im być wdzięczne, obdarzając ich całym zaufaniem, słuchając rad doświadczonych ludzi, którym powinny zawierzyć, że potrafią być dobrymi i pokierują uniejętnie łódka ich życia na wzburzonym morzu tego świata.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rzym, 26 stycznia.

(Puccini, Mascagni i Leonecavallo. — „Zamarłe miasto“ (Gabryela d'Annunzio).

Z trzech kompozytorów włoskich, którymi chlubią się dzisiejsze Włochy, dwóch t. j. Piotr Mascagni i Jakób Puccini przybyło obecnie do Rzymu. O Józefie Verdim, patryarsze muzyki włoskiej, nie mówię, bo autor „Aidy“ i „Falstaffa“ przewyższa o sto głów dzisiejsze pokolenie muzyczne i został już za życia kanonizowanym na polu sztuki. Ale z młodszych, bodaj czy nie najwięcej nadziei budzi Puccini, bo Mascagni, pomimo szalonego powodzenia jakie miała „Rycerskość wieśniacza“, spadł jakoś w ostatnich czasach i jeśli nie wygra wielkiej i stanowczej bitwy, obiecaną operę „Irys“, osnutą na tle japońskim, wtedy krytyka, a za nią i wymagająca publika włoska, oczekująca ciągle cenionego Verdiego, wykreśli go z listy ulubieńców swoich.

O R. Leonecavallo, otyłym neapolitańczyku o twarzy inteligentnej i pełnej, mało teraz słycać. Za to Mascagni i Puccini podczas swego tutaj pobytu, oblegani są przez dziennikarzy, chcących dowiedzieć się, co piszą i kiedy operę wystawią. Zmienił się trochę nasz Mascagni. Z młodzieńca o bajecznych krawatach, niemniej bajecznych pierścionkach na palcach, obecnie przedzierzgał się w spokojnego dyrektora muzycznego liceum w Pesaro. Od dwóch lat pracuje nad „Irydą“, która ma być operą nieustępującą pod względem porównawczym, znanej „Rycerskości“. Jeżeli dotrzyma słowa, opera gotowa będzie w maju. Jednocześnie zaś Mascagni pracuje nad komedią muzyczną „Maski włoskie“, która ma przypomnieć czasy komedii *del Arte* t. j. Puleinelle, Kolombine i t. d., z którymi Włosi objeżdżali dawniej Francję. Przypominam sobie, iż przed laty, widziałem w jednym z prywatnych zbiorów rycin, wspaniałe słycały z obrazów Watteau, który włoskich komedyantów w Paryżu malował. W komedii *del Arte* aktorzy improwizowali na scenie, mieli własne oryginalne tradycje, które z czasem, zwłaszcza za Goldoniego i jego reformy zaginęły. Dzisiaj we Włoszech, nawołują na wszystkie strony do powrotu do „włoskości“, taki Gabryel d'Annunzio ogania się przed wpływami mglistej północy, nawiązuje do chlubnych tradycji odrodzenia, a zwłaszcza Leonarda da Vinci, wielu sarka na wtargnięcie „Lohengrina“, „Walkiry“ na scenę opery — więc pomysł Mascagniego jest trafny i wdzięczny. Tymczasem zaś, młody kompozytor o wspaniałej, bujnej eurytmii, bawi się w dyrektora orkiestry. Czy, że czuje przysychające źródło melodji, czy z jakiej innej przyczyny, dość, że podjął się dyrygować orkiestrami w różnych stronach Włoch. W Medyolanie kierować będzie wielkimi koncertami orkiestralnymi. Teraz zjechał do Rzymu, aby dyrygować wykonaniem żałobnej mszy w Panteonie, nad grobem króla Wiktora Emanuela, utworzoną swego przyjaciela Lucidi. Pomimo, iż spoważniał, Mascagni pozostał nerwowym; jednego dnia zapala się do swoich kompozytów, drugiego dnia przysięga, że chce porzucić operę, niezadowolony, że wawrzyny „Rycerskości“ mocno przywiodły.

W innym zupełnie rodzaju jest Jakób Puccini, człowiek spokojnej refleksji, tworzący w ciszy na wsi, mniejszego zapewne temperamentu niż tamten, mniej realistyczny, wrażliwy na poezję liryczną, sentymentalny. Znać to po „Manon Lescault“ i „Cygankach“. Puccini pracuje obecnie nad „Toską“, według libretta Wiktoryna Sardou, ale nie ukończył jej przed rokiem. Bo Puccini jest zwłaszcza lirycznym. To co nazywają emfaticzną przesadą w jego operach, jest odbiciem jego liryzmu. Maestro otrzymał w tych dniach ofertę z teatru lirycznego w Paryżu, aby dla przyszłej wystawy powszechnej r. 1900. napisał operę, której treść obracać się będzie około postaci nieszczęśliwej Maryi Antoniny.

Jestem przekonany, że ze wszystkich tych oper „Neron“ Henryka Boity, skoro będzie gotowy, najwięcej będzie miał powodzenia.

Arcykapłanem „włoskości“ w sztuce, jej heroldem, jest obecnie Gabryel d'Annunzio, który zrzucił ostentacyjnie wzory „mglistej północy“ i ubiega się za jasnym rysunkiem w ostatnich swoich utworach. Nie powiem zresztą, aby deputowany d'Annunzio, miał wiele szczęścia w nowym kierunku. „Dziwice Skali“ pomimo niezaprzeczonych piękności — nie mówiąc już o wspaniałym, podniosłym, poetycznym stylu i języku — nie znalazły tyle powodzenia co poprzednie romanse, nazbyt erotyczne. Zupełnie źle poszło z poetyczną jednoaktówką „Sen poranku wiosennego“, która pomimo świetnej gry Eleonory Duse przepadła na scenie Valle. Pomimo nadzwyczajnej wrażliwości na piękno, d'Annun-

zio nie wiele sobie robi z porażki. Jest to młody człowiek, bardzo ambitny, bardzo siebie pewny, arystokratycznego usposobienia, obdarzony bujną wyobraźnią, wielkim poëtem, muzyk stylu, jakich mało. „Zamarłe miasto“ (Mykeny) które w tych dniach przedstawione zostało w Paryżu, ukaże się niezadługo w Medyolanie, w świetnej obsadzie z Duse i Hermensem Zaccanin w głównych rolach, a po Medyolanie, Rzym ujrzy nowożytną tragedję myceńską, w tejże samej obsadzie. Zapowiedziany romans „Ogień“, z cyklu romansów „Granatu“, będzie drukowany jednocześnie w Paryżu (Revue de Paris), Włoszech i Ameryce. D.

Z Petersburga.

(Sprawy wojskowe).

Oddawna istnieje w Petersburgu zamiar odłączenia ministerstwa wojny, które właściwie stoi tylko na czele zarządu armii, od generalnego sztabu, stanowiącego że tak powiemy naczelną władzę techniczną. Dotychczas jednak podział ten nie jest przeprowadzony; minister wojny stoi po nad szefem sztabu. Skutkiem tego podał się też do dymisji sędziwy szef sztabu gen. Obruczew, gdy młody stosunkowo wiekiem i niższą rangą generał-por. Kuropatkin został ministrem wojny. Jako następcę Obruczewa, który jako człowiek bardzo bogaty w spokoju może zażywać spoczynku, wymieniają gen. Sacharowa, byłego pomocnika warszawskiego szefa sztabu gen. Puzyrowskiego. Gen. Sacharow poszedł z Warszawy na szefa sztabu do Odessy, gdzie dotąd przebywa. Generałowi Puzyrowskiemu proponowano podobno komendę po Kuropatkinie, ale się od niej wymówił. Istnieje tedy podobno obecnie projekt połączenia kraju zakaspjskiego z centralną Syberyą i utworzenia z tego jednego wielkiego okręgu administracyjnego, na czele którego ma stanąć gen. Puzyrowski.

Do Petersburga przybył nowy generał gubernator kijowski Dragomirov. Generał-major Putiata mianowany został zarządzającym wydziałem azjatyckim sztabu głównego.

KRONIKA

Lwów, 29 stycznia.

Kalendarz jubileuszowy.

29 Stycznia:

Rok 1870. Zgon Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Leopolda II, wielkiego księcia Toskańskiego.

Leopold II, synu Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Ferdynanda Józefa Jana Chrzeciela, wielkiego księcia Toskańskiego i Malzonki Jego Ludwiki, księżniczki Sycylijskiej, urodził się dnia 3 października 1797 r., po śmierci ojca zmarłego dnia 18 czerwca 1824, odziedziczył tytuł i prawa wielkiego księcia Toskańskiego, a dnia 7 czerwca 1833 r. zaślubił Maryę Antoninę księżniczkę Obojga Sycylii.

Rok 1876. Najj. Pan wystosować raczył do węgierskiego prezydenta ministrów Tiszy Najwyższe pismo odrębne z powodu zgonu wielkiego patrioty węgierskiego, Franciszka Deaka, w którym to piśmie wyraża głęboki żal z powodu śmierci tego męża. I Najjaśniejsza Pani raczyła okazać pamięci zmarłego niezwykłą czesć, gdy ciężką okryta żałobą, przybyła osobiście do trumny Deaka, by własnoręcznie złożyć wspaniałe wieniec. Ze łzami w oczach ukłękła Monarchini u trumny tego wielkiego Węgra, modląc się w cichości za duszę jego. Tego czynu niezapomną nigdy Węgrzy swej wielkodusznej Królowej!

30 Stycznia:

Rok 1854. Uroczyste poświęcenie i otwarcie szpitala na Wiedniu, wzniesionego kosztem 776.805 zł.

Rok 1889. Dzień śmierci Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa, dzień najmłodszy w życiu ukochanego naszego Monarchy.

— JE. P. Minister spraw zagranicznych hr. Agenor Gołuchowski, przybył wczoraj wieczorem pociągiem błyskawicznym do Lwowa, na kilkudniowy pobyt.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska: Kanoniczną instytucję otrzymali: ks. Józef Piaskiewicz na probostwo w Stanisławowie. ks. Władysław Podwiński na probostwo w Białym Kamieniu. — Konkurs na probostwo w Delatynie rozpisany z terminem do 10 marca. — Dnia 4 stycznia b. r. zmarł ks. Paschalis Borkowski, Reformat, wikary w Rawie, kapłan bardzo gorliwy, znakomity kaznodzieja ludowy.

Diecezja przemyska: Ks. Leon Pastor, proboszcz w Radymnie, instytucował się dnia 19 b. m. na probostwo w Bieczu.

— **Próba połączenia telefonicznego,** między Lwowem a Wiedniem i dzisiaj odbył się jeszcze nie mogła z powodu nie usuniętej dotąd przerwy.

— **Do Tow. Czytelnia akademickiej** przystąpili pp.: dr. Zdzisław Marchwicki, jako członek-zatwierdził w wkładkę 50 zł., a prof. dr. Stanisław Głabiński, jako członek wspierający z wkładką 10 zł.

— **Konkurs na posady.** Przy politycznych władzach administracyjnych na Szląsku, nadanych będzie kilka adjutów po 500 zł. Ubiegać się o nie mogą ci także prawnicy, którzy złożyli dopiero drugi egzamin państwowy. Należyce udokumentowane podania, w których należy także nadmienić: czy ubiegający się wkłada w mowie i piśmie językiem polskim lub czeskim, mają być wniesione w terminie do 1 kwietnia b. r. do c. k. szląskiego prezydium krajowego. Ci, którzy pozostają już w służbie państwowej, mają wnieść podania za pośrednictwem właściwej władzy, wszyscy inni wprost. Nadanie adjutum może nastąpić jeszcze przed wzmiankowanym terminem.

— **Pierwsze rozprawy publiczne** według nowej procedury, odbyły się przed lwowskim sądem handlowym wczoraj 28 b. m. Przewodniczył radca Tustanowski, asesorami byli: radca Hibl i sędzia zawodowy Schayer, wszyscy w togach i biretach.

— **Odczyt.** W sali ratuszowej odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 wieczorem odczyt dr. Stanisława Kłobukowskiego p. t. „Z wycieczek po koloniach polskich w Brazylii“, urządzony staraniem „Ogniska kobiet“; dochód przeznaczony w połowie na Polaków w Brazylii.

— **Wpisy działwy** w ogródku froeblovskim pani Jaroszyńskiej, rozpoczynają się na drugie półrocze z dniem 3 lutego od godziny 10—1 w południe. Tylko wpisy obecne służą na zapewnienie miejsce dla działwy w czasie wiosennym, ażeby korzystać mogła także i z higienicznego umieszczenia szkółki w obszernym miejsowym ogrodzie w domu hr. Fredrów, ulica Fredry.

— **W „Skale“** p. Zygmunt Korosteński wygłosi w niedzielę 30 b. m. rzecz p. t. „Własna pomoc rękodzielników i przemysłowców a najnowsze ustawy i rozporządzenia“. Początek o godz. 5 wieczorem. Po odczycie odbędzie się wieczornica karnawałowa.

— **Klub pocztowy** urządza w dniu 3 lutego b. r. w lokalu własnym zebranie towarzyskie (koners), a w dniu 9 lutego (środa) wieczorek kostyumowy z tańcami. Początek zawsze o godzinie 8 wieczorem.

— **Pierwsze posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Izby. Na porządku dziennym między innymi: Ukonstytuowanie się Izby na rok 1898, t. j. wybór prezydenta, wiceprezydenta, prowizorycznego przewodniczącego i rewidenta kasy, oraz wybór stałych komisji: bankowej, certyfikatowej, kolejowej, statystycznej, komisji dla dostaw wojskowych, komisji kontrolującej notowanie kursów, tudzież delegatów do komisji miejskiej dla oznaczenia cen materiałów budowlanych.

— **Konkurs na stypendjum.** Z fundacji Herscha Baracha opróżnione jest stypendjum w sumie 241 zł., przeznaczone dla ubogiej dziewczyny wyznania izraelskiego, pozostającej w pokrewieństwie z fundatorem lub urodzonej w Galicyi. Podania, do których mają być dołączone: świadectwo ubóstwa i moralności, dałej motyrykę urodzenia ubiegającej się o stypendjum, ewentualnie dowody jej pokrewieństwa z fundatorem, należy wnieść w terminie do 1 marca b. r. do c. k. dolno-austriackiego Namiestnictwa w Wiedniu.

— **Śluby.** Dnia 22 b. m. odbył się ślub w Serajewie, w Bośni, p. Celiny Jackowskiej, córki s. p. Teodora Jackowskiego, byłego dziekana Jabłowa w Prusach Zachodnich i Heleny z Guttrych, a wianeczki s. p. Aleksandra Guttręgo, z p. Aleksandrem Drozd, sądzia i porucznikiem rezerwy wojsk austriackich w Serajewie.

Dnia 27 b. m. odbył się w Więtekowicach ślub panny Maryi Brezianki, córki Konstantego i Anny z hr. Czapskich, z p. Antonim Rostrowskim, dzieckiem Milejowa, w Królestwie Polskim, synem s. p. Antoniego i Klary z Ossuchowskich. W obrzędzie ślubnym brali udział liczni członkowie obu rodzin nowożeńców z Księstwa, Królestwa, Litwy, Galicyi, Podola i Wołynia.

— **Samobójstwo.** Wczoraj rano — jak już donosiliśmy — o godzinie dziesiątej zastrzelił się w swoim mieszkaniu znany w mieście

naszem lekarz dr. Stanisław Jana, przeżywszy lat 46. Tragiczny zgon s. p. dr. Jana, który posiadał we Lwowie mnóstwo zaprzyjaźnionych i spokrewnionych osób, wywołał bolesne wrażenie. Nieboszezyk pochodził z Tarnowa, lecz od lat blisko dwudziestu mieszkał tutaj, jako jeden z wziętych i zdolnych lekarzy. Nie był żonaty, zostawił jednak w Nowym Sączu rodziców starszuchów — ojców s. p. Jana, emerytowany radca skarbowy, liczący około 80 lat — nadto rodzeństwo, któremu dopomagał. Powody samobójstwa wyjaśnia kartka papieru, którą zostawił na biurku, z wyrazami: „Wskutek dziewiętnastodniowej bezsenności nie zdaję sobie sprawy. Przepraszam wszystkich“. Nieboszezyk był istotnie człowiekiem wysoce nerwowym, wrażliwym i uczuciowym. Od dwóch tygodni zwłaszcza czuł się rozdrażnionym i na tem tle powstała myśl pozbawienia się życia. We czwartek wieczorem jeszcze bawił w towarzystwie przyjaciół i wyglądał na pozór normalnie. Wczoraj rano wstał o zwykłej porze, ubrał się, zapalił cygaro i skłuzgacemu, który wszedł do jego gabinetu, kazał pójść zapalić w piecu do trzeciego pokoju, w którym spała siostra s. p. dr. Jana, pani Gralewska. przybyła przed dwoma dniami z Krakowa, dokąd wraz z nią miał się nieboszezyk właśnie udać. Gdy służący wyszedł, rozległ się strzał. S. p. Jana strzelił z rewolweru w usta, upadł na dywan i w parę minut potem skończył życie. Przybyła komisja sądowo-lekarska skonstataowała śmierć. S. p. dr. Jana, jako lekarz, był prawdziwym dobroczyńcą ubogich, w których wdzięcznej pamięci zapisał się zwłaszcza jako jeden z założycieli bezpłatnej lecznicy przy ul. Wałowej. Do ostatnich chwil pracował tam z zaparciem się. Zgon jego okrył się żałobą kilkanaście spokrewnionych z nim rodzin. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

— **Ogień kominowy.** Dnia wczorajszego o godzinie 6 wieczorem wybuchł w kamienicy pod l. 20 przy ul. Krasickich, w kominie przytłaczającym do szynku i mieszkania Sary Sellah, z powodu zajęcia się nagromadzonej sadzy, ogień, który zaważana straż pożarna zaledwie w przeciągu godziny ugasiła zdołała.

— **Nieudane przedsiębiorstwo.** Józef Deren i Michał Gębarzewski, mistrze sztuki żłodzijskiej, postanowili tej nocy dostać się przez okno zakratowane do piwnicy p. Stanisława Mokrzyckiego, reżnika, zamieszkałego pod l. 26 a) przy ul. św. Marcina. Przepiłowali już nawet kraty — i zamierzali wleźć do piwnicy, ale na szczęście parobek p. Mokrzyckiego przytrzymał ich i oddał w ręce organów policyjnych.

— **W administracji Gazety Lwowskiej** złożyli: dla Lewickiej z czworgiem dzieci i 80-letnim ojcem F. K. 1 zł.; dla rodziny z siedmiorgiem dzieci: M. E. z Toporowa 1 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Jan Uszyński, starszy komisarz straży skarbowej, w 60 roku życia.

W Budafalwa, w komitacie unghwarskim, Aleksander Kubinyi, w 114 roku życia. Zmarły był żołnierzem pod Napoleonem, brał udział w kilku bitwach, a między innymi w bitwie pod Lipskiem.

— **Nowe banknoty rossyjskie.** Pisma petersburskie donoszą, że za kilka tygodni ukażą się w obiegu nowe 100-rublowki z portretem Piotra Wielkiego. Jednocześnie mają być wypuszczone banknoty 50-rublowe i zupełnie nowy pieniądz papierowy: banknoty 500-rublowe.

— **Na dzumę** zmarło w ubiegłym tygodniu w Bombaju 834 osób. Śmiertelność ogólna wynosi 1726 osób.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Towarzystwa przyrodników.** Na posiedzeniu Towarzystwa przyrodników im. Kopernika w dniu 21 b. m. mówił prof. dr. J. Niedźwiedzki „O geologii Rossyi południowej“. W pięknym i zajmującym wykładzie, ilustrowanym okazami przywiezionymi z Rossyi, przedstawił prelegent najpierw stosunki geologiczne cesarstwa rossyjskiego w ogóle, a następnie omawiał szczegółowo niektóre okolice zwiedzane w czasie zeszłorocznego kongresu geologów.

Rozpatrzywszy przedewszystkiem zawiłą budowę geologiczną Zagłębia donieckiego, wyliczył prelegent bogactwo plodów kopalnych, mianowicie węgla kamiennego, rud żelaznych i rędziowych, oraz soli kamiennych, których produkuje z każdym rokiem się zwiększa. Znakomite rezultaty prac podjętych przez geologów w tych okolicach, zawdzięczać należy przedewszystkiem przychylności rządu, który uznając doniosłość badań tego rodzaju, hojnie wspierał usiłowania uczonych, nie szczędząc żadnych środków, byleby tylko przyjsć w pomoc nauce. Temu przypisać, iż po długich i mozolnych studiach, zdołali geologowie nareszcie rozwiłać tektonikę tego płatu ziemi i podać niejako klucz do poszukiwań przemysłowo-górnicych. Dzięki zatem przychylności sfer decydujących i poparciu ogółu, zyskała nauka doniosłe teoretyczne zdobycze, kraj otrzymał bogactwa i podstawę do rozwoju ekonomicznego, a garstka ludzi poświęcających swe siły i pracę dla dobra nauki, zaskarbiła sobie wdzięczność i

uznanie górników, przemysłowców i tych wszystkich, dla których dobro kraju nie jest rzeczą obojętną.

Dalej omawiał prelegent stosunki geologiczne okolic Kijowa, gdzie również z polecenia rządu przedsięwzięto próbnie wiercenia w pierwszym rzędzie za wodą, następnie zaś także dla celów czysto naukowych. Wyniki tych poszukiwań były niemiernie świetne, a okoliczność ta jest ważną i uwagi godną także i dla naszego kraju, gdzie w obec analogii stosunków geologicznych możnaby się spodziewać podobnych rezultatów, gdyby badania naukowe cieszyły się takim uznaniem i poparciem moralnym i materialnym, jakim cieszą się w Rosyi. W końcu podniósł prelegent, iż przyjęcie, jakiego doznali w Rosyi uczestnicy kongresu nie tylko w kołach fachowych, lecz od wszystkich sfer, było nad wyraz wspaniałem i serdecznym, co również świadczy o tem, jak wysoko i powszechnie cenioną bywa w kraju tym poważna praca naukowa. Zebrani słuchacze nagrodzili wykład powyższy oklaskami, poczem prof. dr. Zuber okazał wspaniałą fotografię Schodnicy, wykonaną prześliznięciem przez fotografa-amatora p. Waleryana Manowarę z Tarnopola.

Ver sacrum (Święta wiosna). Pod tym pięknym tytułem zaczął wychodzić w Wiedniu nowy miesięcznik artystyczny, będący organem secesjonistów, do których należy liczne grono młodych pełnych zapału i talentu artystów wiedeńskich. *Ver sacrum* pierwsze i jedyne w tym rodzaju pismo w Austrii, będzie jedną z najwspanialszych publikacji w Europie, pod względem typograficznym i artystycznym. Redaktorowie zwrócili się do artystów krakowskich pp.: Fałata, Malczewskiego, Awentowicza, Stanisławskiego, oraz do p. Dębickiego ze Lwowa, prosząc ich o współpracownictwo, oraz zapewniając ich o najwyższych sympatyach dla sztuki polskiej. Pierwszy numer *Ver sacrum* przynosi prace p. Malczewskiego.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę popołudniu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Ewizor z Petersburga“, komedia w 5 aktach Gogola.

W sobotę wieczorem o pół do 8, po raz drugi „Tannhäuser“, wielka opera w 3 aktach R. Wagnera. Występ pp.: Arkłowej, Florjańskiego, Górskiego, Jeromina i Paszkowskiego.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 po cennach zwyczajnych „Jaś i Małgosia“, opera, oraz jednoaktówka Przybylskiego „Znawca kobiet“.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem „Dallibor“, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Fryderyka Smetany. Występ pp. Arkłowej, Floryńskiego, Górskiego i Jeromina.

W poniedziałek po raz pierwszy „Szwaczki“, komedia M. Bałuckiego.

We wtorek Reduta na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich.

We środę popołudniu o pół do 4 „Wesołe kumoszki z Windsoru“, opera komiczna w 5 aktach Nicolai.

Wieczorem o pół do 8 „Traviata“, opera w 4 aktach Verdięgo. Występ pani Jadwigi Camilowej, Mikołaja Lewickiego i Gabryela Górskiego.

We czwartek po raz trzeci „Tannhäuser“, wielka opera w 3 aktach, 4 odsłonach R. Wagnera.


W nauce: „Livia Quintilla“, opera Noskowskiego i „Zatopiony dzwon“, sztuka Hauptmana.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W sprawie podatku osobisto-dochodowego. W licznych kołach włościańskich wyrażają obawę, że Administracja podatkowa we wszystkich tych wypadkach, gdy czyściej dochód katastralny przenosi kwotę 250 zł. zamierza z zasady przyjmować, iż dochód ten jest w rzeczywistości wyższy nad 600 zł. a zatem, że należy opłacać od niego podatek osobisto-dochodowy oraz, że posiadający ten dochód mają złożyć fasye. Otóż zachodzi tu widoczne nieporozumienie co do tego w swoim czasie wiele omawianego postanowienia, które wstawiono do przepisów wykonawczych dla reformy podatkowej właśnie na usilne żądanie reprezentantów stanu rolniczego, — mianowicie postanowienia, że włościanie, będący właścicielami gruntów, a nie mający żadnego innego dochodu, prócz tego, który niesie im właśnie ten grunt przez nich samych uprawiany, z reguły nie mają być wciągani do spisu osób, które według prawdopodobieństwa obowiązane są opłacać podatek osobisto-dochodowy, skoro czysty dochód katastralny z ich gruntów i z gruntów członków ich rodziny, stanowiących jedną całość w myśl przepisów

ustawy o podatku osobisto-dochodowym, nie przenosi ogólnej kwoty 250 zł. Pominąwszy już, że ustawa nie postanawia kategorycznie aby do tego spisu wciągnięci być mieli wszyscy właściciele gruntów, mający nawet wyższy dochód katastralny, po za tem także nawet wciągnięci do tego spisu nie jest jeszcze bynajmniej równoznaczne z zadeklowaniem, że osoba do wpisu tego wciągnięta ma płacić podatek osobisto-dochodowy. Przeciwnie, w tym samym artykule (41) przepisów wykonawczych powiedziano wyraźnie, iż ów spis ma służyć tylko do przygotowania w rozpisywaniu podatku, a decyduje co do tego, czy ktoś rzeczywiście będzie obowiązany płacić podatek, zastrzeżona jest komisji szacunkowej. Komisji szacunkowej zaś dano w art. 55 przepisów wykonawczych wskazówkę, iż za podstawę oszacowania ma ona brać zawsze rzeczywisty dochód z danej realności a nie dochód katastralny, i to bez względu czy dochód rzeczywisty będzie wyższy lub niższy od katastralnego. Nie potrzeba zaś osobno przypominać, że właścicielom gruntów chłopskich podobnie jak wszystkim innym osobom, do których ustawa o podatku osobisto-dochodowym się odnosi, przysłuży także przyznane w ustawie prawo potrącania odsetków od długów, dalej prawo potrącania podatków i innych ciężarów, tudzież, że do nich stosują się także ulgi, przewidziane w §. 173 i 174 (względem na obowiązek utrzymywania licznej rodziny, tudzież na specjalne okoliczności, utrudniające położenie materialne osoby obowiązanej do płacenia podatku osobisto-dochodowego). — Wreszcie, co się tyczy obowiązku przedkładania fasyi, to według §. 204 ustawy o podatku osobisto-dochodowym, obowiązani są do tego z reguły ci dopiero, którzy mają dochód roczny przynoszący kwotę 1000 zł.

Bank zaliczkowy we Lwowie. VIII. zwyczajne ogólne zgromadzenie Banku odbędzie się dnia 30 b. m. w niedzielę o godzinie 4 popołudniu w biurze Banku (ulica Hetmańska l. 12).

C. k.  uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście
założona w roku 1831.

Główna agencja dla Galicji a. o. w Dubieńskiego w Lwowie, ulica Kapernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu grudniu 1897 r. w dziale ubezpieczeń a. o. w Tryeście Assicurazioni Generali wniesiono 1061 wniosków na sumę 4.147.330 zł. w a. a. a. wystawiono polisy 1002 na sumę 3.868.559 zł. w a. a. od 1 stycznia do 31 grudnia 1897 r. wniesiono 10.089 wniosków na sumę 38.696.243 zł. w a. a. wystawiono 8.478 polisy na sumę 32.734.107 zł. w a. a. Zapowiadane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 grudnia 1897 r. wyniosły 2.122.627 zł. w a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu żyłowego wynosił na dzień 31 grudnia 1896 r. 189.549.380 zł. w kapitałach i 231.059 zł. w a. w rentach na 62.956 olcach, na co rezerwowano w gotówce 48.914.760 zł. w a. — Zapłacone szkody w r. 1896 w dziale życiowym wyniosły 2.340.364 zł. w a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 291.247.887 zł. 61 ct. w a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

Sejm

Lwów, 29 stycznia.

(14 posiedzenie, 3 sesji, VII. peryodu).

(S) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 10 minut 40 przed południem posiedzenie.

Obecnych 115 posłów.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych, które przekazano komisjom do załatwienia.

Ogółem wpłynęło dotąd 1098 petycyj. P. Bojko popiera petycję gminy Kłyż o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów przewiezienia umysłowo chorej Maryanny Łasionki.

P. Gniewosz popiera petycję Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sprawie o uchwalenie rezolucji do Rządu celem uwolnienia listów zastawnych Towarzystwa od podatku rentowego.

P. Soleski popiera petycję Towarzystwa farmaceutycznego „Unitas“ w Krakowie o pomnożenie liczby aptek w kraju.

P. Weigel popiera petycję Zgromadzenia księży kanoników regularnych Laterańskich w Krakowie o subwencję na restaurację kościoła „Bożego Ciała“.

Odczytano następujący wniosek nagły p. Wiktora Władysława Czaykowskiego:

Zważywszy, że ustawy dotyczące się podatku osobisto-dochodowego stanowią przewrót w dotychczasowym systemie opodatkowania;

zważywszy, że interpretacja tych ustaw poważnie przedstawia trudności;

zważywszy, że przedłożenie fasyi opartej na zestawieniu dwuletniego bilansu wymaga czasu i pracy,

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby termin przedkładania fasyi, dotyczącej się podatku osobisto-dochodowego przedłużony został wyjątkowo w pierwszym roku po ogłoszeniu ustawy do dnia 1 marca 1898 i żeby przedłożenie fasyi w terminie powyższym nie wykluczało opodatkowanego od wyboru do komisji szacunkowych.

Wniosek ten zaopatrzone jest 73 podpisami.

Po umotywowaniu tego wniosku przez wnioskodawcę tem, że zbyt mało pozostaje czasu do ułożenia fasyi, Izba uchwała bez rozprawy wniosek p. Czaykowskiego.

Odczytano następnie następujący wniosek nagły posłów Andrzeja Potockiego i Rottera:

W roku 1900 obchodzić będzie Uniwersytet Jagielloński 500 letnią rocznicę swego odnowienia przez Jadwigę i Jagiełłę. Inne Uniwersytety, jak n. p. w Bolonii, obchodziły podobne uroczystości niesłychanie uroczyste, a państwo bardzo znacznymi funduszami przyczyniało się do pokrycia kosztów tych uroczystości.

Nasz kraj na kosztowne obchody nie stać, ale można i trzeba w poważny sposób uczcić datę pięciowiekowego istnienia Jagiellońskiej Wszechnicy.

Najodpowiedniejszy sposób jest wydanie dzieł monumentalnych odnoszących się do historii Uniwersytetu, a do tego nader bogate materiały w aktach uniwersyteckich się znajdują.

Wysoki Rząd przyszedł już z zasiłkiem, ale nader szczupłym, a to w kwocie 8000 zł., a gdy ta pomoc jest niedostateczna, stawiają podpisani następujący wniosek nagły:

Wysoki Sejm zechce uchwalić:

1. Na koszt publikacji, które Uniwersytet Jagielloński przygotowuje z okazji 500 letniego jubileuszu przeznacza się kwotę zł. 8000, płatną w dwóch ratach rocznych w latach 1898 i 1899.

2. Jako pierwszą ratę wstawia się 4000 zł. w budżet roku 1898.

Wniosek ten zaopatrzone jest 70 podpisami.

P. Andrzej Potocki uzasadnia nagłość wniosku, a następnie uzasadnia sam wniosek, podnosząc, iż wydanie takiej publikacji ma wielkie znaczenie dla naszych dziejów. Pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

P. Rotter popiera wniosek, chcąc i z lewej strony Izby oddać cześć prastarej wszechnicy Jagiellońskiej.

Izba uchwała odesłać wniosek do komisji budżetowej.

Izba przystępuje z porządku do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisji budżetowej o klęsce nieurodzaju w r. 1897 i o wniosku posła Merunowicza. Sprawozdawca poseł Scipio.

Wnioski komisji podaliśmy już we wczorajszym numerze naszego pisma.

J. E. Marszałek oznajmia, iż wczoraj przerwane zostało głosowanie z powodu braku kompletu nad poprawką p. Styły, ażeby na roboty publiczne dla powiatów dotkniętych klęską przeznaczyć zamiast 50.000 zł. kwotę 100.000 zł.

Na wniosek p. Stan. Jędrzejowicza uchwalono otworzyć ponownie rozprawę nad tą kwestyą.

P. Cielecki, Stanisław Jędrzejowicz i Wachnianin oświadczają się przeciw podwyższeniu kwoty 50.000 zł.

P. Średniawski popiera poprawkę p. Styły a nadto stawia poprawkę, aby Rząd także przeznaczył nie 50.000 zł., ale 100.000 zł. do dyspozycji Wydziału kraj. na zasiewy wiosenne,

Wniosek wyższej dotacji popierają jeszcze pp. Winniczuk i Styła.

P. Abrahamowicz stawia rezolucję, aby Rząd przeznaczył dotację w kwocie 300.000 zł. jako niedostateczną, podwyższył.

Izba uchwała cyfrę, proponowaną przez komisję 50.000 zł.

Do punktu trzeciego, w którym przeznacza Sejm 50.000 zł. do rozporządzalności Wydziałowi krajowemu dla ułatwienia po-

wiatom akcyi pomocniczej przy zasiewach przez pokrywanie procentów od pożyczek przez lat 3, p. Merunowicz stawia poprawkę, ażeby procenta pokrywane były do 6 lat.

Przyjęto wniosek komisji, zaś odrzucono poprawkę powyższą p. Merunowicza.

W końcu uchwalono wszystkie wnioski komisji z poprawką p. Wójcika, aby wezwać Rząd do dostarczenia soli bydłowej bezpłatnie w wysokości nie 15.000, ale 50 000 cent. metr. i aby zezwolono na bezpłatny pobór surowicy, prócz powiatów: Bohorodzany, Dolina, Kałusz, Kołomyja, Kosow, Naddwórna, — także powiatom: Kraków, Chrzanów, Wadowice, Wieliczka, Bochnia i Brzesko.

Dalej uchwalono poprawkę p. Hamoraka, aby surowicę udzielono także gminom: Rożnów, Trościaniec, Trojca i Iłiniec pow. śniatyńskiego.

Następnie uchwalono rezolucję, postanawiającą przez p. Abrahamowicza.

P. Średniawski postawił wniosek dodatkowy, aby dla Kółek rolniczych podnieść fundusz pożyczkowy z 25.000 do 50.000 złotych.

Wniosek przekazano komisji budżetowej do załatwienia.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie bonifikacji funduszu krajowego i funduszy powiatowych za ubytek dodatków do podatków opłacanych przez galicyjski fundusz propinacyjny. Sprawozdawca poseł Skałkowski.

Komisya wnosi:

1. Sejm uchwali projekt ustawy o bonifikacji funduszu krajowego i funduszy powiatowych za ubytek w dochodach z dodatków do podatków, opłacanych przez fundusz propinacyjny przed wejściem w życie reformy podatkowej.

Według projektu tej ustawy jako wynagrodzenie ubytku w dochodach galicyjskiego funduszu krajowego i funduszy powiatowych, spowodowanego wejściem w życie ustawy państwowej z dnia 25 października 1886. Nr. 220 Dz. pr. p. — a mianowicie jako wynagrodzenie za ubytek w dochodach tych funduszy z opłacanych do końca r. 1897, przez galic. fundusz propinacyjny dodatków do podatków państwowych, — płacić będzie galicyjski fundusz propinacyjny przez lat 13 — t. j., od 1 stycznia 1898 do 31 grudnia 1910 w ratach kwartalnych z dołu, bonifikacje poniżej w artykule II. i III. oznaczone.

Bonifikacja dla funduszu krajowego wynosi 150.000 zł. rocznie — lecz od tej kwoty potrąci się corocznie dodatek krajowy wymierzony od podatku zarobkowego, opłacanego przez galic. fundusz propinacyjny w myśl §. 100 ustawy z 25 października 1895. Nr. 220 Dz. pr. p.

Bonifikacja dla funduszy powiatowych wynosi 50.000 zł. rocznie a wypłacaną będzie do rąk Wydziału krajowego.

Sumę tę 50.000 zlr. rozdzieli Wydział krajowy pomiędzy fundusze powiatowe w takim stosunku, w jakim są kwoty przypadające poszczególnym funduszom powiatowym w trzyleciu od r. 1895 do r. 1897 włącznie, z opłacanych przez galic. fundusz propinacyjny dodatków do podatków, do ogólnej sumy zapłacone w temże trzyleciu przez galic. fundusz propinacyjny tytułem dodatków do podatków na cele powiatowe.

2. Przedłożony przez Wydział krajowy rozdział bonifikacji 50.000 zlr. z funduszu propinacyjnego dla funduszy powiatowych pomiędzy poszczególne powiaty przyjmuje Sejm do wiadomości.

Ustawę i wnioski uchwalono bez rozprawy.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji administracyjnej o administracji krajowych funduszy pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1 listopada 1896 do 31 października 1897. Sprawozd. pos. Dworski.

Komisya wnosi:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracji krajowych funduszy pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1 listopada 1896 do 31 października 1897 przyjmuje się do wiadomości.

2. Sejm wzywa ponownie Rząd, ażeby po myśli postanowienia §. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 1895 nr. 100 Dz. u. p. kosztu budowy koszar na pomieszczenie nowych oddziałów wojska potrzebnych, pokrywał ze skarbu Państwa, za poborem opłaty za pomieszczenie wojska w tak zbudowanych koszarach ze skarbu wojskowego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Średniawskiego w sprawie pocztowej giełdy pracy. Sprawozd. pos. Trzeciecki.

Komisya wnosi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę pośrednictwa pracy zbadał w

kierunku wskazanym w sprawozdaniu komisji i zdał sprawę na jednej z najbliższych sesji (t. j. przy pomocy prywatnych biur pośredniczących).

P. Sredniawski popiera wniosek komisji i apeluje do Wydziału krajowego, ażeby zajął się tą sprawą gorliwie i szybko.

P. Romanowicz wykazuje, że system luksemburski nie da się u nas z korzyścią zastosować; dałby się zastosować system niemiecki komunalny ze współudziałem instytucji prywatnych.

Mowca zapewnia p. Sredniawskiego, iż Wydział krajowy szerzej zajmuje się tą sprawą i może już na najbliższej sesji przedłożyć Sejmowi sprawozdanie z odpowiednimi wnioskami.

Po przemówieniu p. sprawozdawcy, Izba uchwała wniosek komisji.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie krajowej szkoły średniej gospodarstwa lasowego. Sprawozdawca poseł Zamoyski.

Komisja wnosi:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przepisy obowiązujące co do kwalifikacji wymaganych do egzaminu na c. k. zarządców lasowych zmienił w tym kierunku, by ukończeniu uczniowie krajowej szkoły gospodarstwa lasowego mogli być dopuszczeni do składania tego egzaminu i mieli możliwość składania go nie w Wiedniu ale we Lwowie.

3. Sejm wzywa Wydział krajowy aby przygotował projekt i kosztorys rozszerzenia budynku szkoły lasowej i przedstawił odnośne wnioski na najbliższej sesji sejmowej.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby wydzierżawił za odpowiednim wynagrodzeniem do użytku szkoły dwa do trzech morgów w lesie Winnickim na cele urządzenia szkółki i różnych doświadczeń niezbędnych przy nauce teoretycznej, oraz aby tam postawił małe schronisko mające służyć profesorom i uczniom w czasie wycieczek.

Odnosne wnioski przedstawi Wydział krajowy na najbliższej sesji sejmowej.

Pos. Edward Jędrzejowicz poruszył kwestyę jednorocznej praktyki w gospodarstwie lasowym, przed przyjęciem do szkoły, co komisja chce napowrót wprowadzić. Mowca nie jest zwolennikiem tej myśli. Sprawozdawca sądzi, że praktyka taka będzie pożyteczną.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji drogowej o petycji gm. m. Zatora w sprawie rekonstrukcji drogi krajowej Zator-Sucha w Zatorze. Sprawozdawca pos. Stanisław Jędrzejowicz.

Komisja wnosi:

Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia na najbliższej sesji sejmowej projektu rekonstrukcji drogi krajowej Zator-Sucha w Zatorze w 1 kilometrze wraz z odnośnym wnioskiem.

Wniosek uchwalono bez rozprawy.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji drogowej o petycji Reprezentacji powiatu Cieszanowskiego celem uzyskania 75 pre. subwencji na budowę drogi powiatowej Oleszyce, Dzików stary, Cewków. Sprawozdawca pos. Stanisław Jędrzejowicz.

Komisja wnosi:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu petycję powiatu Cieszanowskiego do uwzględnienia i do udzielenia na budowę drogi Oleszyce, Dzików stary, Cewków, subwencji w wysokości 60 pre. rzeczywistych kosztów w miarę postępu budowy i w terminach, na jakie fundusz subwencyjny pozwoli.

Izba uchwała ten wniosek.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji drogowej o petycji Reprezentacji powiatowej w Cieszanowie o odpisanie zaległego czynszu dzierżawnego w sumie 2.715 zł. Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz.

Komisja wnosi:

Petycję Reprezentacji powiatowej w Cieszanowie o odpisanie zaległego czynszu dzierżawnego z myt odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia w myśl powyższego sprawozdania (t. j. aby odpisać powiatowi kwotę 1.500 zł., zaś resztę w kwocie 1.215 zł. rozłożyć do spłaty w 3 rocznych ratach, począwszy od 1 lipca 1898 r.).

Wniosek uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisji drogowej o petycji komisji klimatycznej w Zakopanem i zwierzchności gminnej tamże o uznanie drogi Łysa-Polana-Zakopane-Chochołów za drogę krajową. Sprawozdawca p. Męciński.

Komisja wnosi:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby petycję komisji klimatycznej uzdrowiska Zakopane i zwierzchności gminnej tamże w sprawie uznania drogi Łysa-Polana-Zakopane-Chochołów za krajową, zbadał i ewentualnie przedłożył Sejmowi odpowiedni wniosek.

Wniosek uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji kolejowej z petycji Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku o przyspieszenie budowy kolei Przeworsk-Dynów. Sprawozd. pos. Zdzisław Skrzyński.

Komisja wnosi uchwalenie wezwania Wydziału krajowego o przyspieszenie o ile możliwości akcyi budowy kolei Przeworsk-Dynów.

Wniosek uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji kolejowej o petycji wydziału Rady powiatowej przemysłańskiej, w sprawie projektowania linii kolejowej z Rohatyna do Zadzórz. Sprawozdawca p. Vivien.

Komisja wnosi:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by po porozumieniu się z Radą powiatową przemysłańską, wysłał w ciągu roku 1898 na koszt powiatu przemysłańskiego inżyniera, dla przestudowania istniejącej trasy kolejowej z Podhajec na Brzeżany, Narajów, Przemysły, Giniany do Zadzórz, jako też do wypracowania nowej taasy w części zmienionej, t. j. od Janeczyna do Rohatyna.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu by o wyniku odnosnych badań zdał sprawę na najbliższej sesji sejmowej.

Wnioski uchwalono.

Z porządku uchwalono na wniosek komisji petycyjnej, przedstawiony przez pos. Michałskiego, udzielił *veniam oetatis* dr. Alfredowi Biegelmayerowi, prow. dyrektorowi szpitala powszechnego w Samborze; Adolfowi hr. Łosiowi, asystentowi manipulatoryjnemu Wydziału kraj.; oraz Franciszkowi Ryszardowi Wernerowi, oficyalowi kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Wniosek komisji uchwalono.

Na tem wyczerpano porządek dzienny. Odczytano złożone wnioski i interpelacje:

Wniosek p. Krzysztofowicza o wezwanie Rządu, aby kontrakt o dostawę mięsa dla wojska we Lwowie, upływający w r. 1900, a przynoszący szkodę krajowej hodowli bydła, nie został przedłużony na dalszy przeciąg 6 lat.

Wniosek p. Potoczka o wezwanie Wydziału kraj. do ponowienia kroków, celem wprowadzenia w życie sądów rozjemczych.

Interpelację p. Wojcika do kom. rząd. o zniesienie rewersów demolacyjnych w krakowskim, przemyskim i wielickim powiecie.

Interpelację p. Krempe o załatwienie rekursu wniesionego z powodu wyborów do rady gminnej w Glinniku pow. Ropczyckiego.

Koniec posiedzenia godz. 1 min. 20 po południu; następnę w poniedziałek, początek o godzinie 10 rano.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał we czwartek w Burgu wiedeńskim publicznych posłuchań i przyjął między innymi: radę Dworu dr. Juliusza Kleeberga, i pułkownika Karola br. Pflanzera. Najj. Pan przyjmował także komitet balu stowarzyszenia związku szkolnego dla córek urzędników, a według dzienników racyli powiedzieć deputacji, iż prawdopodobnie przybędzie na bal, urządzony przez stowarzyszenie.

Najj. Pan wystosował do Kolomana Tiszy telegram kondolencyjny z powodu śmierci jego brata Ludwika.

Najd. Arekxiąsę Otton przyjął onegdaj na posłuchaniu dr. Madeyskiego.

Dzisiaj odbędzie się w Litomierzycach wiec studentów niemieckich z Pragi, a wieczorem uroczysty komers; w niedzielę zaś wiec ludowy, zwołany przez miejscowego burmistrza, posła dr. Funkego, a mający obradować nad położeniem wyższych szkół niemieckich w Pradze.

Z Budapesztu donoszą: W Koloszarwie odbyła się dnia 27 b. m. rewizja u kilku duchownych rumuńskich, przy czem znaleziono wielką ilość drukowanych w Rumunii manifestów rewolucyjnych.

Cesarz Wilhelm przyjmował przedwczoraj, jako w 39 rocznicę urodzin swoich życzenia przybyłych umyślnie do Berlina książąt niemieckich, między tymi króla saskiego i króla württemberskiego.

Po południu odbył się bankiet u kanclerza ks. Hohenałohego. Ambasador włoski, jako dziekan ciała dyplomatycznego, wniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, a ks. kanclerz na cześć reprezentowanych przy dworze niemieckim monarchów i naczelników państw zagranicznych.

Na jednym z ostatnich posiedzeń komisji budżetowej parlamentu niemieckiego zapytał poseł Richter sekretarza stanu Bülowa, czy rząd przyjmuje na siebie odpowiedzialność za mowę, wygłoszoną przez cesarza w Kilonii przy wyjeździe księcia Henryka do Chin. P. Bülow odpowiedział, że za mowę tę przyjmuje „rzeczowo” odpowiedzialność kanclerz Hohenałohe. Sprawa ta wywołała polemikę pomiędzy *Berliner Neueste Nachr.* i *Freis. Ztg.* Pierwszy z tych organów oburzony jest na Richtera, że śmiało stawił podobne zapytanie i dowodzi, że według brzmienia konstytucyi, za mowy wygłaszane na ucztach, ministerstwo nie odpowiada, jedynie tylko za rozporządzenia cesarskie. *Freis. Ztg.* replikuje na to, że w takim razie nie mógłby kanclerz brać na siebie odpowiedzialności za mowy tronowe, gdyż przecież nie są one żadnymi rozporządzeniami. Interpelacja posła Richtera w komisji budżetowej miała na celu stwierdzenie, które mowy cesarskie wolno, a których nie wolno omawiać w parlamencie, gdyż tutaj o takich tylko mowach wygłoszonych przez cesarza wolno się rozwozić, za które przyjmuje odpowiedzialność kanclerz rzeszy.

Cesarz Wilhelm wyrysował nowe tablice, na których przedstawił siły morskie Japonii, Rosyi i Niemiec na wodach azjatyckich. Wedle tego zestawienia, które będzie doręczone admirałom i wyższym oficerom marynarki niemieckiej, Niemcy posiadają tam 8 okrętów, Japonia 14, Rosya 11.

Wiadomość o zamordowaniu przez młóch chiński żołnierza marynarki niemieckiej w Tsimo, potwierdzają urzędowanie. — Wkrótce wysłany zostanie do Kiao-Czau niemiecki inżynier dla budowy wodnych.

W całej Serbii obchodzono d. 27 b. m. uroczyste święto narodowe Sawy. Był król Milan z okazji tej uroczystości objął naczelne dowództwo całej armii. Jak słyhać, ma on zamiar przystąpić do gruntownej reorganizacji armii i wprowadzić liczne ulepszenia. Pewna liczba zdolniejszych oficerów, swego czasu spensjonowanych, ma być powołaną napowrót do czynnej służby.

W Paryżu oczekują z niecierpliwością procesu Zoli, który niejedno może wykryć, i niejedne przynieść niespodzianki: skutki procesu nie dadzą się dziś obliczyć, mogą one sięgać bardzo daleko, bo aż do wysp Dyabelskich, gdzie przebywa ex-kapitan Dreyfus. Do *N. fr. Presse* telegrafują z Paryża, że rewizja procesu Dreyfusa stała się prawdopodobną, a to dlatego, że rozprawa przeciwko Zoli stwierdzić musi fakt, iż zasądzenie Dreyfusa nastąpiło na podstawie w ostatniej chwili sądowi przedłożonego tajnego dokumentu. Pomimo odniesionych przez Méline'a zwycięstw parlamentarnych, coraz uporczywiej krąży pogłoski o możliwym upadku gabinetu, a w razie zmiany ministerstwa rewizja procesu Dreyfusa uchodzi za rzecz pewną. W sferach politycznych wierzą coraz bardziej, że wielkie malwersacje w tajnym funduszu ministerstwa wojny są prawdziwym powodem tego, iż rząd, a przede wszystkim sztab generalny starają się o to, aby za każdą cenę uniemożliwić rewizję procesu Dreyfusa. Opowiadają, że z w r. 1894 wybrano z funduszu tego znaczne sumy, rzekomo celem zdemaskowania zdraycy jakiegos, następnie aresztowano Dreyfusa. Rząd obawia się podobno, że w razie rewizji procesu Dreyfusa, wykazałyby się nieczyste manipulacje, które pośrednio mogłyby skompromitować sztab generalny.

W *Petit Journal* ogłasza p. Judet artykuł w sprawie Dreyfusa, który w Paryżu zwraca powszechną uwagę głównie z tego powodu, że jakoby miałby być przez rząd inspirowanym. Artykuł zwraca się gwałtownie przeciwko Niemcom. Rząd niemiecki — pisze *Petit Journal* — nastawił na Francję siła. Jeżeli Francya złapie się na te siła, możliwe są tylko dwojakie konsekwencye, wybuch rewolucyi w jak najkrótszym czasie albo wojna. Niemcy w ostatnim czasie w sposób w oczy bijący wzmoocniły swoją siłę zbrojną. W fabryce Kruppa pracują gorączkowo nawet w niedzielę nad wykończeniem nowych armat. W Niemczech szerzy się wrogie usposobienie przeciw Francyi. Zola, który z zagraniem otrzymuje dzień w dzień setki telegramów gratulacyjnych, jest wielkim przywódcą skierowanego przeciw Francyi sprzysiężenia. Należy oskarżyć go jako anarchistę, a rząd nie powinien go stawiać przed sąd przysięgłych, gdzie przy odgłosie fanfary patetycznie wołać będzie o światło w sprawie Dreyfusa. Prowokacya Bülowa stać się może pożyteczną dla Francyi, ale tylko wtedy, jeżeli się stanie hasłem, skupiającem Francję pod jeden sztandar.

Korespondent *N. fr. Presse* miał w Paryżu rozmowę z Zolą. Słynny powieściopisarz spokojnie oczekuje rezultatu; do chwili procesu zachowa Zola pewną wstrzemięzli-

wość, w procesie chodzić mu będzie nie o własną obronę, ale o dowód prawdy dla niewinnych. Zola jeszcze nie wie co uczyni na wypadek odrzucenia niektórych świadków; może opuści salę z protestem, a może wytrwa do końca. Cała sprawa Dreyfusa obecnie obrachowana jest na wybory, które odbywać się będą pod hasłem: za lub przeciw Dreyfusowi! Czyż to godne Franeyi? Na tem skończyła się rozmowa.

Do różnych głosów w sprawie Dreyfusa przybył głos męża nauki. Artykuł ten pojawił się w *S'ècle*, autorem jego jest Duclaux, następca Pasteura. W artykule przychodzi on do wniosku, że całe dochodzenie przeciwko Dreyfusowi nie było od początku poprawne. Nie sądzi zresztą, ażeby istotnie sędziom w sali narad mógł być przedłożony jakiś tajny dowód. „Byłaby to — pisze Duclaux — zbrodnia sędziowska, za którą sędziowie musieliby odpowiadać moralnie i materialnie. Ale po za tem, wiadomem jest, że proces był inscenizowany pod wpływem tego faktu, że Dreyfus jest żydem. Do wpływów z zewnątrz przyłączył się jeszcze głos ministra wojny, Merciera, który oświadczył z góry, iż Dreyfus jest winien; to oświadczenie pozbawiło członków sądu wojennego, jego podwładnych swobody sądu”. Duclaux mniema, że pod naciskiem takich okoliczności sąd musiałby wydać taki sam wyrok, gdyby nawet nie szło o żyda, ale o chrześcijanina lub muzułmanina. Kończy w ten sposób: „Rewizja procesu jest nieunikniona, jeśli idzie o sprawiedliwość”.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 stycznia *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu, według którego termin składania fasyj w sprawie podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego przedłużono do 15 lutego b. r.

Wiedeń, 29 stycznia. Z powodu wypadającej na dzień jutrzejszy rocznicy zgonu s. p. Najd. Cesarzewicza Rudolfa, dzisiaj w nadwornej kaplicy Burgu cesarskiego odbyła się Msza żałobna za duszę s. p. Cesarzewicza w obecności Najj. Pana i Najdost. Cesarzewiczowej Wdowy Stefani i Jej Najd. Córk. — Nabożeństwa żałobne odbyły się także w kościele Kapucynów i w w kaplicy zamkowej w Schoenbrunnie.

Wiedeń, 29 stycznia. Cesarz Wilhelm polecił, aby jeden z członków ambasady niemieckiej złożył u trumny s. p. Cesarzewicza Rudolfa jako w rocznicę jego zgonu wspaniałą wieniec, na którego szarfach znajduje się napis: „Wiernemu przyjacielowi — Cesarz Wilhelm II.”.

Dzisiaj przybyła z Komorna deputacja oficerów pułku piechoty nr. 19. którego szefem był s. p. Cesarzewicz Rudolf, celem złożenia wienca na jego trumnie.

Wiedeń, 29 stycznia. Zmarł tutaj generał - porucznik Ebner - Eschenbach, mąż znanej powieściopisarki.

Petersburg, 29 stycznia. (*Tel. pryw.*) W guberniach Kowno, Wilno i Grodno zaprowadzone być mają organa ziemstw na wzór rosyjskich.

Konstantynopol, 29 stycznia. W pałacu sułtańskim zapewniają, że kandydatura ks. Jerzego na generał-gubernatora Krety nie ma żadnych zgoda widoków, albowiem sułtan zgodzi się jedynie na zamianowanie poddanego tureckiego. W tym też duchu sułtan miał podobno wysłać telegram do cara. Ambasador rosyjski wszakże nie ustaje w swoich zabiegach dla przeprowadzenia kandydatury księcia greckiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29go stycznia 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 147-60, Węgierskie akcy kredytowe 385 50, Akcy anglo-austryackie 163-75, Akcy banku Union 303-50, Kredytowe ziemskie 464—, Kredyty 364—, Akcy kolei południowej 80-50, Losy tureckie 60-60, Akcy kolei państwowej 344-75, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299—, 4-procentowe galie. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcy tytoniowe 137—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-75, Akcy kolei Eben-tal 266-75, Akcy banku dla krajów koronnych 219-25, 4-procentowa węgierska renta złota 121-20, Akcy banku związkowego 263—, Rubel papierowy 1-27-75. Węgierska renta papierowa 99-35, Rimurania 249—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowicki**.

Nadesłane.

Obrońca w sprawach karnych

Dr. Bund

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie. ul. Kościuszki l. 6.

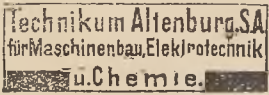
Rentę austriacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne

kupują i sprzedają najkorzystniej

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonyujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.



75.000 koron główna wygrana loteryi pomnikowej Arcyksięcia Eugeniusza.

U. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Po kilkunastoletniej praktyce i po odbyciu specjalnych studiów w Berlinie, Monachium i t. d. osiadł w Lwowie i ordynuje od godziny 9-10 przed poł. i od godz. 3-5 popoł. przy ul. Sobieskiego l. 9.

Dr. B. Kretz

Dla ubogich bezpłatnie.

Zarząd hotelu „Imperial“, ulica Trzeciego Maja l. 3, ma zaszczyt donieść, iż objawiając z dniem dzisiejszym we własny zarząd Kawiarnię Imperial, poczynił wszelkie ulepszenia ku wygodzie P. T. Gości, ośmiela się takową polecić łaskawym względem — Przeszło 150 dzienników we wszystkich językach.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 stycznia 1898

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Pinińscy ze Suszczyna, S. Tustanowsky z Żurawa, A. hr. Starzyński, Dąbrowski, E. Lityński z Litwinowa, J. Jabłonowski z Zagwoździa, O. Wiktorowa z Załuża, Hr. Grabowski z Zagórzca.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. M. Lewandowski z Reklina, T. Desceński z Budapesztu, Dr. W. Waygert z Podlisk, M. de Scheibenhof z Mostów.

WYSTAWY I MUZEUM.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we

Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedziele 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedziele i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedziele i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 29 stycznia 1898.

I. Akcje za sztuke.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.

III. Obligacje za 100 zł.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Gal. funduszu propinac. 4% w. a.

IV. Losy.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Miasta Krakowa.

V. Monety.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Dukat cesarski, Napoleond'or.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 stycznia 1898.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Jednolity dług państwa w banknot.

August Schellenberg i Syn dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Losy z roku 1854 po 250 zł. mk.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Austr. renta złota wolna od podatku.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Kol. Arcyks. Albrechta za 100zł. 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Kroatyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Anglo Austr. banku los. w 301. 4 1/2 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100zł. nom.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.

J. Losy (za sztuke).

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.

K. Akcje banków (za sztuke).

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Banku Anglo-austr. 120 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Buk. kol. lok. ake. pierwsz. 200 zł.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.

N. W e k s l e.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Berlin za 100 marek 5 pr.

O. W a l u t y.

Table with 3 columns: Description, Price, and Quantity. Includes items like Dukat cesarski.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

Licytacje.

L. 9780 (477 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Antoniemu Weidlowi i Janowi Böhm o zapłaceniu rat 203 zł. 40 et i 203 zł. 40 et. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym publiczny przetarg realności dłużników objętej wyk. hip. l. 162 ks. gr gm. Izidorówka dnia 28 lutego 1898 o 10 przed południem wyżej ceny wywołania w ilości 13500 zł. w. a., zaś dnia 31 marca 1898 o 10 przed południem poniżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 1350 zł. w. a. i ma być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożone.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisaną przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Żurawno, 17 grudnia 1897.

L. 7176 (533 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peezenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Mendla Praczynera w tut Sądzie powiatowym sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh 439 ks gr. kat. Borezów wyżny objętej dłużnika Iwana Małkowieca Jakowa własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 1 marca 1898 i dnia 29 marca 1898, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Henryk Szerb c. k. notaryusz w Peezenizynie.

Wadyum wynosi 7 zł.

Peezenizyn, 3 grudnia 1897

L. 8989 (605 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż w tymże Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 marca 1898 powyżej ceny wywołania, zaś w dniu 30 marca 1898 nawet poniżej takowej licy-

tacya posiadłości według wyk. hip. 2 2 ks. gr. gminy Koniuszek Anny Maryi 2 imion Staebowskiej własnej, tudzież posiadłości według wyk. hip. 533 tej samej księgi Maryi Duda urodz. Kalika własnej na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie pto 153 zł. 80 et., 153 zł. 56 et., 153 zł. 35 et. i 3556 zł. 27 et. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 8000 zł. a w, zaś wadyum 800 zł. a w.

Resztę warunków, akt opisaną przynależności i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jacka Żyborskiego z Rohatyna.

Rohatyn, dnia 15 grudnia 1897.

L. 313 3 (575 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Wzorka przyznanej w sumie 230 zł. w. a. z należnościami do-

datkowemu dozwołań została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 12 w Tarnowie położonej, Sebastjana Kozła własnej.

Sprzedż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach w dniu 28 lutego i 23 marca 18 88 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 3243 zł. a w., poniżej której w terminie pierwszym realności nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 325 zł. a w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Stojalowskiego.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg. Tarnów, dnia 21 grudnia 1897.

L. 7660 (579 3-3)
 Dnia 1 lutego 1898 i dnia 1 marca 1898 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż:
 1. całej realności lwh. 500
 2. połowy " " 347
 3. " " " 176
 4. " " " 486
 5. 1/5 części real " 362
 6. 1/10 " " " 361
 7. 1/15 " " " 472 ks. grunt.

gminy Czchów objętej Berka Wertheimera własnej na rzecz c. k. Prokuratury skarbu imieniem funduszu ubogich, celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn

Cena wywołania:
 1. cała realność lwh. 500 na 30 zł. — ct.
 2. poł. " " 347 " 39 " — "
 3. poł. " " 176 " 89 " 36 "
 4. poł. " " 486 " 195 " 75 "
 5. 1/5 " " 362 " 18 " 95 "
 6. 1/10 " " 361 " 40 " 90 "
 7. 1/15 " " 472 " 13 " 6 "

Wadyum:
 1. Odnosnie do całej realności lwh. 500 kwotę 3 zł.
 2. do połowy realności lwh. 347 kwotę 3 zł. 90 ct.
 3. do połowy realności lwh. 176 kwotę 8 zł. 94 ct.
 4. do połowy realności lwh. 486 kwotę 19 zł. 58 ct.
 5. do 1/5 części realności lwh. 362 kwotę 1 zł. 90 ct.
 6. do 1/10 części realności lwh. 361 kwotę 4 zł. 9 ct.
 7. do 1/15 części realności lwh. 472 kwotę 1 zł. 36 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Górski w Brzesku. Brzesko, dnia 30 września 1897.

L. 9222 (601 3-3)
 W sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratury Skarbu przeciw Mojżeszowi Silbersteinowi pto 790 zł. 32 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest:
 Dnia 18 lutego i dnia 22 marca 1898 zawsze o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 218 w Podgórzu położonej.
 Cena szacunkowa wynosi 5915 zł. 30 ct. Wadyum 591 zł.
 Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Feurereisen w Podgórzu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Podgórze, 7 września 1897.

L. 2554 (608 3-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Staremieście w kwocie 100 zł. aw. zpn zostanie realność lwh. 371 Michała Buszczaka własna dnia 22 lutego 1898 i dnia 22 marca 1898 o godzinie 10 przedpołudniem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 225 zł. aw., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.
 Zakład wynosi 25 zł. w a.
 O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremieście i przez edykta.
 C. k. Sąd powiatowy
 Staremieście, dnia 22 lipca 1897.

L. 9423 (590 3-3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 630 ks. gr. gm. kat. Kosmacz, Nykoły Połyżczuka syna Petra własnej na rzecz Nuty Mühlbauera pto 2 zł. aw. z pn.
 Cena wywołania 200 zł.
 Wadyum 20 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Łuszczyńskiego w Kosowie.
 Kosów, 26 czerwca 1897.

L. 11788 (512 3-3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja połowy realności według wyk. hip. 247 ks. gr. gm. kat. Szeszory dłużnika własnej na rzecz Schmiela Feigera pto 160 zł. aw. z pn.
 Cena wywołania 585 zł.
 Wadyum 58 zł. 50 ct.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.
 Kosów, 30 sierpnia 1897.

L. 12191 (594 3-3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 637 ks. gr. gm. kat. Chomeczyn, Fedora Podletejzuka własnej na rzecz Leiby Marmoroscha pto 40 zł. aw. z pn.
 Cena wywołania 165 zł.
 Wadyum 16 zł. 50 at.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanowiono kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.
 Kosów, 16 sierpnia 1897.

L. 10217 (478 3-3)
 W tut. sądzie odbędzie się dnia 28 lutego 1898 o godzinie 10 rano ponowna licytacja realności wyk. hip. l. 464 ks. Żurawno dłużnika Leiby Kronsteina własnej na rzecz Herscha Reinharza cesyonar. Arona Reissa pto 2000 zł.
 Cenę wywołania stanowi podkup w kwocie 3420 zł. a tylko wyższa oferta przy licytacji uwzględniona będzie.
 Warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Ludkiewicza w Żurawnie.
 Żurawno, 26 grudnia 1897.

L. 9341 (526 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce zaległych rat z pożyczki 100 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28 lutego i 28 marca 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 53 w Kędzierzynie położonej, Jana Kasprzaka własnej.
 Cena wywołania 159 zł.
 Wadyum 16 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dobczyce, dnia 21 grudnia 1897.

L. 7807 (540 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięwzięcie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności galicyjs. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie mianowicie ośmiu rat po 75 zł. egzekucyjna licytacja realności w Sieniawie koło Jarosławia pod lk. 25 położonej dłużnika Herscha Anhangę własnej wyk. hip. l. 4 ks. gr. gminy Sieniawy objętej dnia 28 lutego 1898 i dnia 28 marca 1898 o godz. 10 rano.
 Cenę wywołania stanowi wartość przy przyznaniu pożyczki przyjęta w kw. 4700 zł.
 Zakład wynosi 1170 zł. a. w.
 Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół opisaną przynależność mogą być przejrzane w tus. registraturze.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Zielonka w Sieniawie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Sieniawa, 22 listopada 1897.

L. 12192 (582 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja całej realności według wyk. hip. 74 i połowy realności wh. 814 ks. gr. gminy kat. Chomeczyn objętej Matyja Fedezuka „Wasyla“ własnej na rzecz Leiby Marmoroscha pto 80 zł. a. w. z przyn.
 Cena wywołania 30 zł. i 45 zł.
 Wadyum 29 zł. i 4 zł. 50 ct.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.
 Kosów, 16 sierpnia 1897.

Ч. 2561 (510 3-3)
 В цілі заспокоєня вірительности Маріи Горинович в квоті 150 зр. зібране реальност. обяга ввк. гіп. Ч. 318 громади Вибудов Романа Чухрай і мал. Емиліяна Чухрай власна дня 24 лютого і 31 марта 1898 о годині 10 рано, на першій терміні за ціну вишче 380 зр або више, на другім же також низше такової проданою.
 Вадюм 38 зр.
 О тім завідомляє ся віритель котриби по дня 17 лютого 1897 права речевні до реальности повисшой набули або котриби о том рішенію увідомлені не зістали до рук куратора Станислава Невелича в Козові.
 Рещту условій можна переглянути в тус. регістратурі.
 Козова, 5 паздерника 1897.

L. 9488 (583 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 23 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 312 ks. gr. gm. kat. Szeszory Iłka Polincka syna Iłka własnej na rzecz Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Kosowie pto 120 zł. a. w. z pn.
 Cena wywołania 130 zł.
 Wadyum 13 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.
 Kosów, 27 czerwca 1897.

L. 17705 (535 3-3)
 Celem zaspokojenia pretensyi Goldy z Boreków Markus w kwocie 375 zł. a. w. z pn odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 22 lutego i 22 marca 1898 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 302 ks. gr. gminy Cholejów i realności wyk. hip. l. 55 ks. gr. gminy Pawłów objętej dłużników Chaima Herscha Frommera, Hudi Friedman i Salamona Friedmana własnych.
 Cena wywołania 250 zł. i 70 zł.
 Wadyum 25 zł. i 7 zł. a. w.
 Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Józef Jackiewicz w Radziechowie.
 C. k. Sąd powiatowy
 Radziechów, 10 grudnia 1897.

L. 9887 (536 3-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Pinkasa Körbera w kwocie 100 zł. w. a. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 lutego i 23 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności w Rozwadowie położonej wyk. hip. Nr. 175 objętej Chaji Tauby Birnfeld zam. Knopfowej własnej.
 Cena wywołania 532 zł.
 Wadyum 53 zł. 50 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Rozwadów, 27 listopada 1897.

L. 11615 (537 3-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Błimy Adwokata w kwocie 60 zł. w. a. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 lutego i 21 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności w Turbii położonej wyk. hip. Nr. 233 objętej obecnie Karoliny Węgrzynowskiej własnej.
 Cena wywołania 1746 zł. 25 ct.
 Wadyum 175 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika c. k. notaryusza w Rozwadowie.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Rozwadów, 30 grudnia 1897.

L. 17230 (538 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Dawida Rauchwergera przeciw Annie Stuparyk pto 100 zł. w. a. z pn. o dozwolenie przymusowej licytacji nieruchomości w Zadubrowcach whl. 653 ks. gr. tej gminy objętej, odbędzie się dnia 22 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 653 ks. grunt. gminy Zadubrowce objętej dłużniczki solidarnej Anny Stuparyk własnej.
 Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł. zaś wadyum 10% tejże.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenback ze Śniatyna.
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
 Śniatyn, dnia 23 grudnia 1897.

L. 12285 (596 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja 1/3 części realności według wyk. hip. 530 ks. gr. gm. kat. Stary Kosów Danyły Luleczuk własnej na rzecz Judy Bleiweisa pto 8 zł. a. w. z pn.
 Cena wywołania 40 zł.
 Wadyum 4 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.
 Kosów, 16 sierpnia 1897.

L. 7935 (585 3-3)
 W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 marca 1898 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 853 ks. gr. gminy kalast. Kosmacz Dmytra Szkodieka syna Dmytra własnej na rzecz Jankla Glücksterna Berla pto 50 zł. a. w. z pn.
 Cena wywołania 260 zł.
 Wadyum 24 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata doktora Wilkowskiego w Kosowie.
 Kosów, 15 czerwca 1897.

Ч. 2560 (599 3-3)
 В цілі заспокоєня вірительности Маріи Горинович в квоті 2 зр. 65 кр. 18 рат по 15 зр. 12 кр. і суми 12 зр. 43 кр. зібране реальност. обяга ввк. гіп. Ч. 233 гр. Козова необнятой маси спадкової Катерини Визимирской власна дня 24 лютого і 31 марта 1898 каждим разом о годині 10 рано, на першій терміні за ціну вишче 150 зр. або више, на другім же також низше такової проданою.
 Вадюм 15 зр. в. а.
 О том завідомляє ся віритель котриби по дня 17 лютого 1897 права речевні до реальности повисшой набули або котриби о том рішенію увідомлені не зістали до рук куратора Станислава Невелича в Козові.
 Рещту условій можна переглянути в тус. регістратурі.
 Козова, 10 паздерника 1897.

L. 7822 (645 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 96 zł. 63 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa kupieckiego i eskomptowego w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1054 gm. kat. Peczenizyn objętej dłużnika Leiby Schatzberga Mojżesza własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczenizynie.
 Wadyum wynosi 50 zł. a. w.
 Peczenizyn, 3 grudnia 1897.

L. 7823 (649 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 135 zł. 65 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa kupiec. i eskompt. w Peczenizynie w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1352 gm. kat. Peczenizyn objętej dłużnika Leisora Zwerga własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczenizynie.
 Wadyum wynosi 55 zł. 60 ct.
 Peczenizyn, 3 grudnia 1897.

L. 17049 (629 2-3)
 C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Schrage przeciw nieletnim Janowi, Wiktorji i Maryi Bednarsk m w kwocie 98 zł. 20 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 lutego 1898 i dnia 18 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 4/6 części realności wyk. hip. l. 26 w Łozowej nielet. Antoniego, Jana, Wiktorji i Maryi Bednarskich własnej.
 Cena wywołania wynosi 2593 zł. 33 ct. w. a.
 Wadyum 259 zł. 33 1/3 ct. wa.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
 Tarnopol, 30 grudnia 1897.

L. 10-62 (635 2-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności miejskiej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 86 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 lutego i 28 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności whl. 453 gm. Bochnia Marji Nowak własnej i 1/4 części realności whl. 197 w Bochni Tomasza Drożdżnika własnej.
 Cena wywołania pierwszej 453 zł., drugiej 265 zł.
 Wadyum 45 i 26 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bochnia 30 września 1894.

L. 3987 (641 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie w kwocie 135 zł. 81 ct. z przyn. odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja realności pod Nr. 3 w Sędziszowej położonej wyk. hip. 2 ks. grunt. dla tejże gminy objętej dłużnika Michała Wiejaczki własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 7 lutego 1898 i w dniu 7 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1614 zł.

Wadyum wynosi 161 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd rejestraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 24 listopada 1897 ustanawia się kuratorem pana Leopolda Wiśniowskiego c. k. notaryusza z Ciężkowic.

Cięzkowice, 24 listopada 1897.

L. 15478 (654 2-3)

Dnia 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja 1/4 części realności whl. 601 i całej realności whl. 254 ks. gr. gminy Ostrynia objętych do spadkobierców s. p. Wasyła Pańków należących, ciała tabularne stanowiących celem zaspokojenia sumy 44 zł. 50 ct. a. w. z pn. na rzecz Iwana, Nasti i Semania Tarczuków.

Realności te każda z osobna na pierwszym terminie tylko za lub powyżej, na drugim także terminie poniżej ceny szacunkowej zostaną sprzedane.

Cena wywołania za 1/4 część ciała hip. whl. 601 suma 45 zł., za całe ciało hipot. whl. 254 suma 1035 zł.

Wadyum 10% od tych sum to jest 4 zł. 50 ct. i 103 zł. 50 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski z Tłumacza.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w rejestraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 12 grudnia 1897.

L. 173 (650 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Wilhelma Reunera w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 47 gm. kat. Borszów objętej dłużniczki Maryi z Budurówiwny Kunyczysz własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 25 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej rejestraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczenizynie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a wadyum 40 zł. a. w.

Peczenizyn, 23 grudnia 1897.

L. 5585 (674 1-3)

W dniach 14 lutego i 21 marca 1898, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Berka Grünbauma w kwocie 24 zł. 80 ct. a. w. z pn. publiczna licytacja realności lwh. 74 ks. gr. gm. Nowa góra Sebastjana Godynia własnej.

Cena wywołania 193 zł. 50 ct.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 20 grudnia 1897.

L. 14066 (669 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 22 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 90/122 według wyk. hip. 425 ks. gr. gm. Humniska dłużnika Jakóba Skarbka własnej, narzecz Seinwela Bezema pto 3 zł. z pn.

Cena wywołania 445 zł.

Wadyum 40 zł. 45 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. rejestraturze.

Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dańca w Brzozowie

Brzozów, 9 grudnia 1897.

L. 12649 (683 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Rebeki Lilienfeld pr. dr. Emil Byk we Lwowie przeciw Annie z Antoniewiczów Giedroye Sucheckiej per kurator dr. Soron i zapłacie kwoty 3368 zł. a. w. z pn. odbędzie się publiczna licytacja przymusowa realności wykazem hip. 645 gminy kat. Winniki objętej, własnością Anny Giedroye Sucheckiej będącej dla po-

wyższej pretensji za hipotekę służącej na 3153 zł. 40 ct. aw. ocenionej w dniu 28 lutego 1898 i 29 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 315 zł. 34 ct. aw.

Kuratorem dla nieznananych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w Żółkwi p. Postępski.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzania w tus. rejestraturze

Żółkiew, 30 grudnia 1897.

L. 4010 (680 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Wolfa Langingera i Eisika Fischmana w kwocie 1200 zł. a. w. zn. zostanie realność lwh. 1174 w Staremieście masy Szlomy i Tilli Teicherów własna dnia 22 lutego 1898 i dnia 22 marca 1898 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 2490 zł. wa, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 249 zł. w. a.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Leona Dobrzańskiego w Staremieście i przez Edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 14 sierpnia 1897.

Konkursa.

L. 25 (295 3-3)

KONKURS.

Zwierzchność gminy Wełdzierz rozpisuje konkurs na posadę akuszerki z siedzibą w Wełdzierzu, z roczną płacą 100 zł. a. w. w miesięcznych ratach.

Podania należy wnieść na piśmie do Zwierzchności gminnej w Wełdzierzu do dnia 15 lutego 1898.

Zwierzchność gminy Wełdzierz, dnia 14 stycznia 1898.

L. 2517 (661 1-3)

KONKURS

na posadę sekretarza Rady powiatowej w Lisku.

Pobory:

1. Roczna płaca w kwocie 1000 zł. aw. i ewentualny dodatek osobisty.

2. Prawo do czterech dodatków pięcioletnich po 100 zł. aw.

3. W razie wyjazdów urzędowych dyetyienne po 3 zł. aw. i zwrot kosztów podróży wedle norm obowiązujących dla ek. urzędników państwowych.

Warunki:

1. Obywatelstwo austriackie i nieprzekroczony wiek lat 40.

2. Ukończone studia prawnicze i jednoroczna praktyka odbyta przy urzędach autonomicznych, lub ek. administracyjno politycznych, albo też u kandydatów nie posiadających studiów prawniczych, dwuletnia praktyka odbyta przy urzędach autonomicznych lub też przy ek. urzędach administracyjno politycznych

3. Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem może nasąpić stabilizacya.

Podania udokumentowane wraz z wykazaniem dotychczasowego zajęcia należy wnieść najdalej do końca lutego 1898 do Wydziału Rady powiatowej w Lisku.

Prezes. Rady powiatowej

L. Ramułt mp.

L. 71592 (684 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego posagu w kwocie dwustu (200) zł. aw. z fundacyi s. p. ks. Tomasza Kiebusiewicza rz. k. plebana w Dzikowcu ogłasza się niniejszem konkurs.

Posag ten zostanie przyznany pannie lub wdowie wyznającej religię katolicką, a wykazującej pokrewieństwo z s. p. fundatorem tudzież obyczajne i religijne zachowanie się.

Przyznany posag zostanie ulokowany, a wydanie jego nastąpi dopiero po wyjściu odbarzonej za mąż.

Prawo nadania tego posagu służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 czerwca rb. i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu kandydatki.

2. metryki chrztu lub inne wiarygodne dane dokumenta wykazujące należycie pokrewieństwo kandydatki z s. p. fundatorem.

3. świadectwo wystawione przez miejscowego ks. proboszcza stwierdzające obyczajne i religijne zachowanie się kandydatki.

4. świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki i jej rodziców.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji w raz z Wiel. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, 19 stycznia 1898.

L. 1629 (617 1-2)

KONKURS.

Odnosnie do konkursu w Nrze. 22 Gazety lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziów powiatowych w Podbużu i Winnikach z dniem 18 lutego 1898 upływa.

Lwów, 25 stycznia 1898.

KONKURS

Na podstawie reskryptu Wysokiego ek. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z d. 10 stycznia 1898 l. 29126 ex 1897 rozpisuje się konkurs na wakującą z dniem 1 lutego 1898 posadę nauczyciela zawodowego rysunków wolnорęcznych i rysunku zawodowego przy ek. szkole zawodowej przemysłu drzewnego w Kołomyi.

Posada ta będzie obsadzona za kontraktem służbowym, a remuneracya roczna do niej przywiązana wynosi 1000 zł.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać, że władają językiem polskim i ruskim oraz przedłożyły dowody, że są w stanie udzielać nauki rysunków wolnорęcznych w ogólności, w szczególności zaś rysunku zawodowego (rysunku warstatowego) dla stolarzy i tokarzy.

Należy udokumentowane podania o nadanie tej posady, mają kandydaci wnieść do podpisanego kierownictwa najdalej do dnia 15 lutego 1898.

W Kołomyi, 25 stycznia 1898.

Kierownictwo ek. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego.

Upadłości.

L. 71 (568 3-3)

W sprawie konkursowej J. Bieńkowskiego, mianuje sąd w miejsce rady sądu krajowego Nowaczyńskiego, komisarzem konkursowym radę sądu krajowego Władysława Teleśnickiego.

C. k. Sąd krajowy oddział VI

Kraków, 15 stycznia 1898.

L. 26 (567 3-3)

W sprawie konkursowej Władysława Rauscha, mianuje się w miejsce rady sądu krajowego Kwapniewskiego, komisarzem konkursowym radę sądu krajowego Władysława Teleśnickiego.

C. k. Sąd krajowy oddział VI

Kraków, 15 stycznia 1898.

L. 58 (566 3-3)

W sprawie konkursowej Wiktorji Kaszyczko mianuje sąd w miejsce rady sądu krajowego Kwapniewskiego komisarzem konkursowym radę sądu krajowego Władysława Teleśnickiego.

C. k. Sąd krajowy oddział VI

w Krakowie, 15 stycznia 1898.

L. 406 (615 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że do likwidacyi pretensyj zgłoszonych dodatkowo do mas rozbiorowych firmy Goldstern & Löwenherz i jawnych spółników Salamona Goldsterna i Dawida Löwenherza wyznacza się termin na dzień 28 lutego 1898 godz. 10 rano w Sali rozpraw tut. Sądu.

Lwów, 31 grudnia 1897.

L. 147 (572 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako konk. w Stryju ogłasza, że ustanowiono w sprawie konk. Sendera Abrahama i Izaka braci Schönfeldów komisarzem konkursowym ek. Radę sądu krajowego pana Tryszkiewicza w miejsce byłego komisarza konkursowego ek. Rady sądu krajowego p. dr. Sahanka.

Stryj 31 grudnia 1897.

Kuratele.

L. 2922 (543 3-3)

Nad Magdą Rozdolską z Tyśmienicy opieka na czas nieograniczony przedłużoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 13 października 1897.

L. 19648 (653 2-3)

Antoni Trybuch z Tartakowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego Teodor Seńczuk z Tartakowa

Sokal, 27 sierpnia 1897.

L. 513 (627 2-3)

Julian Szewczyk uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego Tomasz Klimonda.

C. k. Sąd powiatowy.

Kraków, 11 stycznia 1898.

L. 9281 (682 1-3)

Kuratela nad Janem Kalinowskim z Wojtkowej ala marnotrawstwa ustanowiona została zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy

Bircza, 27 listopada 1897.

Wyroki prasowe.

L. 9 (662)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek ek. Prokuratorji Państwa orzekł, iż treść artykułów umieszczonych w numerze 2 czasopisma „Prawo ludu“ z daty Kraków 18 stycznia 1898, a mianowicie:

1. ustępu artykułu z napisem „Samorząd krajów“ na stronie 20 od słów: „Widzimy na każdym kroku“ do słów: „karkach chłopskich“ i zawierającego znamiona występku z §. 302 uk.

2. ustępu artykułu z napisem: „Stańczykowski gwałty“ na stronie 23 od słów: „przez żandarmów“ i na stronie 24 od słów: „Pachołek“ do słów: „ruch ludowy“ zawiera znamiona występku z §§. 302, 488, 492 u. k. i art. V. ust. z d. 17 grudnia 1863 Nr. 8 Dpp. z r. 1863 i dalsze rozszerzanie tych ustępów zostaje wzbronione.

Kraków, 22 stycznia 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 14380 (573 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. długi w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Górniaka, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu pozew pto 10 zł. 20 ct. zpn. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1898 wyznaczono, dlań zaś kuratera w osobie dr. Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Sanok, 15 grudnia 1897.

L. 25 (644 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra i Agatę Fejcer, że Jan Korzec wniósł pozew przeciw nim pod dniem 30 listopada 1897 l. 10755 o zapłatę sumy 10 zł. aw. wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1898 na 9 rano wyznaczono, i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora Hieronima Wilcera i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Piotra i Agatę Korzec, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliłi środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił gdyż inaczej zle skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Dukla, 30 listopada 1897.

L. 19109 (625 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że w roku 1898 wpisy w rejestrach handlowych i w rejestrach dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uskutecznił, ogłaszając będą w Gazecie Lwowskiej i w Przeglądzie prawa i administracyi.

Sambor, 31 grudnia 1897.

L. 6837 (379 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzi: nieznanego z miejsca pobytu Dańka Krysa syna Semka z Rybnego zawiadamia, że wskutek pozwu Franka Łosia de praes 19 października 1897 l. 6837 przeciw niemu i innym o uznanie prawa własności par. 1471 termin na dzień 8 lutego 1898 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Petra Fill ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 19 października 1897.

L. 7854 (331 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Romana Kowalskiego, że przeciw niemu wniosła Mechcia Emer pozw de praes 26 czerwca 1897 l. 4566 o wydanie nakazu zapłaty sumy 500 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 1897 l. 4566 doręczonym został kuratorowi adw. dr. Steinhausowi w Jasle ze substytucyj adw. dr. Pawłowskiego w Jasle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też tut. sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 6 listopada 1897.

Wyroki prasowe.

Bl. 14 (419)

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschriften: „I. Wunder und Wunderthäter“ von Johan Pet. Deutsch von Wolfgang Schaumburg Leipzig Schaumburg-Fleischer's Verlag II. „Was sollen wir thun, um selig zu werden?“ von Robert G. Ingerjoll. Deutsch von Wolfgang Schaumburg. Leipzig Schaumburg-Fleischer's Verlag und III. „Sollen die Dissidentenkindern gezwungen werden, am Schulreligionunterricht theilzunehmen?“ von Hr. Beoffel Berlin N. Verlag des Neuen freirel. Sonntagsblattes, das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faulsten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Jänner 1898.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 31 December 1897, Zahl 10407, die Weiterverbreitung der Nummer 293 der in Innsbruck erscheinenden Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt“ vom 30 December 1897 wegen des Artikels: „Benedek's Schicksale“ nach §. 64 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 25 November 1897, Z. 1520/13026, die Weiterverbreitung der Nummer 323 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro“ vom 21-22 November 1897 nach §§. 63 und 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1897, Z. 1539/13201, die Weiterverbreitung der Nummer 327 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro“ vom 25-26 November 1897 nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1897, Z. 30303, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Humoristische Listy“ vom 17 December 1897 wegen der Artikel: „O carku“ „Poradnam davaj“, „Asanti Asanti“, „O tichou soustrast“, „Krome ostatniho vojaka“, „Take Amsl“, „Horsit nez pichnouti“, „Nasledky nahleho soudu“, „Ceska Praha v tomli case“, „V Praze zavreli mnoho lidu“, „Ministripresident Gautsch“, „V pohnutych dobach“, „Vzhledem k navalu“, „Za projevy spontanni“, „Ve Vidni onehdy“, „Kdyz se Nemci“, „Vyjimecna v Praze“, „Sousedem vykrameny vepr“ f. Illustration und „Kdy ne ve Vidni“ f. Illustration nach §. 63, 300, 305 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1897, Z. 31247, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der in Beraun erscheinenden Zeitschrift: „Hlasatel hospodarskeho spolku pro krajinu Berounsku“ vom 15 December 1897 wegen des Artikels: „Soudruzi rolnici!“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 December 1897, Zahl 31004, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Wyzehrad“ vom 18 December 1897 wegen der Artikel: „Besedy“, „Politicka situace“, „Jubileum pod praporem statopravnim“, „V prazske posadne“ und „Z pekla stesti ma prazska police“ nach §§. 63, 300, 308, 310, 491 St. G. und Art. IV. und V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 December 1897, Z. 31241, die Weiterverbreitung der Nummer 351 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Katolieke Listy“ vom 20 December 1897 wegen des Artikels: „Schuze duverniku zemskych narodni strany svobodomyšlné“ nach §. 65 lit. a. St. G. und „Praha za nahleho soudu“ nach §§. 65 lit. a. 300, St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 December 1897, Z. 31241, die Weiterverbreitung der Nummer 351 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Katolieke Listy“ vom 20 December 1897 wegen des Artikels: „Schuze duverniku zemskych narodni strany svobodomyšlné“ nach §. 65 lit. a. St. G. und „Praha za nahleho soudu“ nach §§. 65 lit. a. 300, St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

schrift: „Katolieke Listy“ vom 20 December 1897 wegen des Artikels: „Schuze duverniku zemskych narodni strany svobodomyšlné“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 December 1897, Zahl 301244, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Zeitschrift: „Ceske Zajmy“ vom 20 December 1897 wegen der Artikel: „Dobry kseft za kazdych okolnosti“, „Z Nové Kdyné“ und wegen der Beilage: „Jedine pravy zidovsko-chaldejsky snar“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 December 1897, Z. 31245 die Weiterverbreitung der in Verlage des St. R. Neumann erschienenen Druckschrift (nichtperiodisch): „Novy Kult“ Nummer 3 vom Monate December 1897 wegen des Artikels: „Prazske boura“ nach §§. 63, 300, und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 28 December 1897, Z. 10070, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Brüxer Zeitung“ vom 25 December 1897 wegen des Artikels: „Die Einbrechung des böhmischen Landtages“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 29 December 1897 Z. 10580 die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Trutnovske Novine“ vom 25 December 1897 wegen der Artikel: „Konstatujeme“ und „Sprostactvi c. k. urednika“ nach §§. 65 lit. a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 28 December 1897 Z. 4057, die Weiterverbreitung der Nummer 9 (22) der in Prag erscheinenden in Jungbunzlau gedruckten Zeitschrift: „Volny Vestnik (Volne Slovo) Prazskych predmesti“ vom 24 December 1897 wegen der Artikel: „K svatkom vanocnim opetne“ „Co si lide povidali“ und „Ze Smichova“ nach §. 302 St. G. und §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 28 December 1897, Z. 12532, die Weiterverbreitung der periodischen Druckschrift: „Posel z Podbori“ Nummer 25 vom 25 December 1897 wegen der Artikel: „Svoji k Svemu“ und „Vy tloukat okna nestaci“ nach §. 493 St. B. D. verboten.

Rozmaite obveszczenia.

L. 21781 (340 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w 1872 d. 9 marca zmarł w Skale Jacher Schneider bez ostatniej woli rozporządzenia

Do spadku jego powołanych z życia i pobytu nieznanych Jankla i Simegę Schneider tudzież nieznanych spadkobierców Taubę Schneider i Feigę Kuszniř wzywa się, aby w przeciagu jednego roku od dnia dzisiejszego zgłosili się w tut. Sądzie, swe prawa dziedziczenie wykazali i wnieśli deklaracje spadkowe inaczej bowiem rozprawa spadkowa tylko z oświadczeniami się spadkobiercami i adw. dr. Dorundziakiem jako kuratorem znanych spadkobierców będzie przeprowadzoną i spadek przyniany im, nieobjęta zaś część spadku skarbowi państwa zostanie wygnana.
Borszczów, 28 grudnia 1897.

L. 9 (622 2-3)
Pan dr. Marek Wohllerner adw w Drohobyczu zrezygnował wykonywania adwokatury a pan dr. Natan Apfel adw. w Drohobyczu zastąpił jego substytutem zamianowany.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Sambor, 25 stycznia 1898.

L. 19237 (620)
C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w porozumieniu z e. k. Namiestnictwem we Lwowie mianuje w myśl §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Nr. 30 D. U. P. dla okręgu krakowskiego e. k. sądu krajowego wyższego na rok 1-98 znawcami do ocenienia wynagrodzeń z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych.

a) Z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Kisieliewskiego Seweryna, właściciela dóbr w Słupcu (powiat Dąbrowa);
2. Przyłęckiego Stanisława, właściciela dóbr w Siedlówce dolnej (powiat Jasło);
3. Skirlińskiego Jana, właściciela dóbr w Śmierdzącej (powiat Kraków);

4. Aulichy Edgara, dzierzawcę dóbr w Potoku (powiat Krosno);
5. Rydla Władysława, byłego właściciela dóbr w Wojdawku (powiat Mielec);
6. Artwińskiego Mieczysława, właściciela dóbr w Kliszowie (powiat Mielec);
7. Targowskiego Bolesława, właściciela dóbr w Tokarni (powiat Mysłenice);
8. Dydyńskiego Stanisława, administratora dóbr w Strzyżowie (powiat Strzyżów);
9. Kwiecińskiego Wincentego, dzierzawcę dóbr w Klikowej (powiat Tarnów);
10. Habichta Wilhelma, dyrektora dóbr w Gumniskach (powiat Tarnów);
11. Güntera Antoniego, właściciela dóbr w Facimiechu (powiat Wadowice);
12. Lubińskiego Franciszka, właściciela dóbr w Strzyżowie (powiat Wadowice);
13. Finka Adama, właściciela dóbr Komórnik (powiat Wieliczka);
14. Klapsię Alfonsa, arcyksiążęcego zarządcę dóbr w Wieprzu (powiat Żywiec);

b) Z zawodu leśnictwa:

1. Gretscha Karola, nadleśniczego w Krzeszowicach (powiat Chrzanów);
2. Reicharda Franciszka de Reichardsperg dyrektora lasów w Dąbrowkach (powiat Łańcut);
3. Błażyńskiego Józefa, nadleśniczego w Pustyni (powiat Ropczyce);
4. Pospischila Jana, nadleśniczego w Stalach (powiat Tarnobrzeg);
5. Pauera Franciszka, inżyniera lasowego w Wierchosławicach (powiat Tarnów);
6. Bosowskiego Stanisława, nadleśniczego w Sucheju (powiat Żywiec).

c) Z zawodu budownictwa i inżynierii:

1. Zarembe Karola, architekta w Krakowie;
2. Boznańskiego Adama, budowniczego w Krakowie;
3. Rochackiego Jana, budowniczego w Przeworsku (powiat Łańcut);
4. Miszkego Juliusza, inżyniera cywiln. w Nowym Sączu;
5. Gradzińskiego Walerego, właściciela dóbr w Gumniskach (powiat Ropczyce);
6. Sumpera Adolfa, inżyniera Rady powiatowej w Rzeszowie;
7. Rippera Władysława, inżyniera Rady powiatowej w Wadowicach.

d) Z zawodu fabrykantów:

1. Rossknechta Michała, dyrektora browaru w Okocimie (powiat Brzesko);

e) Z zawodu górnictwa:

1. Gerzabka Antoniego, e. k. radcę górniczego w Jasle;
2. Zaliwskiego Adolfa zarządcę kopalni węgla w Tenczynku (pow. Chrzasów).
Kraków, dnia 14 grudnia 1897.

L. 8 (652 1-3)
Przeciw Janowi Ciubie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Szymona Lasotę pozew o 114 zł.
Na podstawie pozwu została w tutejszym sądzie wyznaczona audyencyja do ustnej rozprawy na dzień 2 marca 1898 o 9 rano w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Jana Ciuby, ustanawia się pana Stanisława Mazura w Małowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów, dnia 14 stycznia 1893.

L. 3 (643 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Karczmarzkiego, że kasa pożyczkowa gminy Teodorówka, wniosła pozew przeciw niemu pod dniem 4 października 1897 l. 9100 o zapłatę sumy 33 zł w a., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 marca 1898 na 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Józefa Nowaka i temuż doręczono i zarazem wzywa Jakóba Karczmarzkiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej zle skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.
Dukla, dnia 13 października 1897.

L. 776 (645)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Macieja i Klary małż. Zamorskich względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Marcina, Jana i Kazimierza Zamorskich, że przeciw nim wnieśli Chaskel i Chaja małżonkowie Mond pozew de praes. 30 listopada 1897 l. 20201 o uznanie i wpis prawa własności do realności

pod l. k. 93 Jarosław krakowskie przedm. lwh. 1394 ks. gr. gm. Jarosław objętej. na który termin na dzień 21 lutego 1898 do rozprawy ustnej został wyznaczony.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Macieja i Klary małż. Zamorskich względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Marcina, Jana i Kazimierza Zamorskich, ustanawia się kuratorem dr. Zygmunta Zembatego adwokata w Jarosławiu, a nieznanych z życia i miejsca pobytu Macieja i Klary Zamorskich względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Marcina, Jana i Kazimierza Zamorskich wzywa się, aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielił informacji lub sądowi innego przedstawili pełnomocnika, inaczej bowiem skutki zaniedbania, sami sobie będą musieli przypisać.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Jarosław, 19 stycznia 1 98.

L. 7855 (330 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Romana Kowalskiego, że przeciw niemu wniosła Mechcia Emmer pozew de pr. 25 czerwca 1897 l. 4567 o wydanie nakazu zapłaty sumy 500 zł. zpn., i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 1897 l. 4567 doręczonym został kuratorowi adw. dr. Steinhausowi ze substytucją adw. dr. Pawłowskiego w Jasle i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub też sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, 6 listopada 1897.

L. 5 (628 1-3)

Przeciw Izraelowi Akiwie (2 im.) Stieglitzowi w ostatnim czasie w Tarnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest niewiadome została wniesiona przez Leiba Weinfeldę do sądu powiatowego w Tarnowie skarga o 100 zł. na podstawie której termin do rozprawy na dzień 7 marca 1898 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie Nr. drzwi 14 wyznaczono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Izrael Akiwa 2 im. Stieglitz przebywa, ustanawia się dla niego w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Emila Psarskiego w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Akiwa 2 im. Stieglitz w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

W Tarnowie, dnia 4 stycznia 1898.

L. 15 (670 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Moseosa Gotesmana, ze Ch. M. Herzig wniosł pozew przeciw niemu pod dniem 19 listopada 1897 l. 10309 o zapłatę sumy 14 zł 90 ct w a., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1898 na 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Maurycego Goldhama i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Moseosa Gotesmana, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej zle skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 10 grudnia 1897.

L. 30141 (378 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu, podaje do wiadomości, iż dnia 3 sierpnia 1893 zmarł w Szechyniach Antoni Dąbrowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ Sąd spadkobierców denata nie zna, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do tego spadku, by w przeciagu jednego roku od dnia niniejszego wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawo dziedziczenia, wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem dr. Leon Peiper adwokat w Przemyślu kuratorem ustanowiony został z tymi przeprowadzony i tym przyznany będzie, którzy oświadczą przyjęcie tegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeśli się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez rząd jako bezdziedziczny ściągnięty.
Przemyśl, 24 kwietnia 1897.

L. 27084 (471 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanawia celem doręczenia uchwały tab z d. 27 czerwca 1897 l. 13907 dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Iwana Pelecha i Charityny z Wysockich Pelech kuratorem p. awd. dr. Eugeniusza Petruszewicza z Sokala.

O czem się go w celu strzeżenia swych praw zawiadamia.

Sokal, 18 grudnia 1897.

L. 8278 (401 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Benjaminowi Berkowiczowi o 186 zł. 76 ct. zawiadania z miejsca pobytu niewiadomą Scheindlę Berkowicz jako spadkobierczynię Benjamin Berkowicza, iż celem doręczenia jej uchwały z dnia 6 lutego 1894 l. 1596, którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatku domowo czynszowego w kwocie 186 zł. 76 ct. w. a. z pn. w stanie dłużnym ciała hipot. wyk. hip. 91 księgi gruntowej gminy Brody objętego dozwoleń został ewentualnie dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących, ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Jakóba Byka adwokata w Brodach, któremu wymienioną uchwałę doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego, sobie sama przypisać będzie musiała. Brody, dnia 17 maja 1895.

L. 20534 (397)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie, zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Markusa Glückmanna, że w sporze drobiazgowym Lotti i tisieli Messer przeciw niemu pto 30 zł. 34 ct. w. a. z pn. celem doręczenia wyroku z dnia 3 sierpnia 1897 l. 10027 i dalszego zastępcstwa w sprawie tej ustanowiony został kuratorem dla niego p. adw. dr. Samuel Reich i wzywa go, aby albo temuż kuratorowi potrzebne do obrony praw swoich środki dostarczył, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem tutejszy c. k. sąd zawiadomił.
C. k. Sąd powiatowy m. dlę. Rzeszów, dnia 15 grudnia 1897.

L. 130 (394)
Przeciw Mojżeszowi Fassowi, kupcowi końcowo w Przemyślu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu przez Różę Wiesel pozew o zapłatę sumy wekslowej 170 zł. w. a. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 13 stycznia 1898 Cw. 130/98 i równocześnie ustanawia się dla Mojżesza Fassa z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Włodzimierza Błażowskiego.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Fassa, tanawia się pana dr. Włodzimierza Błażowskiego adwokata w Przemyślu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Fassa w rzeczonyj sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy handlowy. Oddział II. W Przemyślu, dnia 13 stycznia 1898.

L. 158 (393)
Przeciw Mojżeszowi Pretzlowi w ostatnim czasie w Krakowie ul. Krakowska l. 33 zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Izaaka Baumingera kupca w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 92 zł. 8 ct. Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Pretzla, ustanawia się pana dr. Fischlera adwokata w Krakowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd kraj. jako handlowy Oddział II. W Krakowie, dnia 14 stycznia 1898.

L. 186 (392)
Przeciw Mosesowi Pretzlowi kupcowi ostatnim czasem w Krakowie przy ul. Krakowskiej Nr. 33 zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Natana Dawida Breita pozew o zapłatę sumy wekslowej 150 zł. w. a. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego Mozesa Pretzla, ustanawia się pana adw. dr. Fischlera w Krakowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Mozesa Pretzla w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II. W Krakowie, dnia 16 stycznia 1898.

L. 3 (486)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały tus z d 4 grudnia 1897 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano firmę L. Tenenbaum dla przedsiębiorstwa wyrębu lasu i handlu drzewem w Nieznanowie, której dzierżyciel mieszka w Hucie połonickiej.
Złoczów, 18 stycznia 1898.

L. 8951 (454 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Chunya Tenenbauma w sporze wekslowym Dawida Friedmana, pozewem z 31 grudnia 1897 l. 8951 o zapłatę sumy wekslowej 38 zł. wa. zpn. wytoczonym kuratora w osobie adw. dr. Wittlina, polecając rzeczonemu Chunie

Tenenbaum, by ustanowionemu kuratorowi potrzebna informację w powyższym sporze udzielił, lub innego zastępcę dla siebie ustanowił i o ustanowieniu tem sąd tut. zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Złoczów, 31 grudnia 1897.

L. 34760 (451)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla spółek handlowych firmy „Löwenstein et Opoczynski“ fabrykacya wyrobów blacharskich, żelaznych i galanteryjnych w Krakowie z powodu zaniedbania przedsiębiorstwa.
Kraków, 20 sierpnia 1897.

Doniesienia prywatne.

L. 3715.I

(619 2-3)

Concursausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. Bl. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.
Im ersten Halbjahre 1898 werden nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen.

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit diesen Stellen verbundene Bezüge an			Taggeld für die Dauer der Probezeit	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist		Behörden, Amter, Unternehmungen wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin von welchem Zeitpunkt an gerechnet
		Gehalt	Quartiergeld	Emolumente			eine Probepraxis und von welcher Dauer	Die Abiegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen		
10 Weichen Wächter - Stellen	K. k. Staatsbahndirection Krakau	Monatslohn 24 fl.	Systemisirtes Quartiergeld	Dienstkleider	— 70	1) Volksschule, 2) Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache.	Mindestens sechsmonatliche Verwendung im Taggeld	Prüfung aus den bezüglichen Dienstesinstructionen	K. k. Staatsbahndirection Krakau	Vier Wochen vom 1 Februar 1898 anfangen

BEMERKUNG: Die im Militärverbannde zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisehnbahndienstzeit bei unmittelbarem Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemesung angerechnet.
Die Competenzgesuche müssen mit dem gesetzlichen Original-Certificate (oder mit gerichtlich oder notariell beglaubigten Abschriften) und einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.
Krakau, im Jänner 1898.

K. k. Staatsbahndirection.

Konkurs

na posady do których na podstawie ustawowych certyfikatów są uprawnieni wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. p. p. L. 60).
W pierwszym półroczu 1898 zostaną następujące posady obsadzone:

Posady do obsadzenia	Przy którym urzędzie posada opróżniona została	Z tą posadą są połączone następujące pobory			Placa dziennea podczas czasu próby	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy do uzyskania posady jest potrzebna		Władze, urzędy, przedsiębiorstwa, do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań od którego dnia licząc
		Placa	Kwatarowe	Emolumenta			praktyka i jak długo	egzamin i z których przedmiotów		
10 miejsc zwrotnicznych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie	24 (mies.)	systemizowane kwatarowe	suknie służbowe	— 70	szkoła ludowa i znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie	najmniej 6 miesięcy za wynagrodzeniem dziennem	egzamin z domagających instrukcyj służbowych	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie	4 tygodnie licząc od 1 lutego 1898

UWAGA: W razie bezpośredniego przejścia ze służby wojskowej do służby kolejowej zostanie czas spędzony w służbie wojskowej wliczony do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem statutu oznaczonych wpłat do funduszu prowizyjnego i zostanie suma tych lat wzięta za podstawę do wymierzenia swego czasu prowizyi.
Do podań należy dołączyć oryginalne prawne certyfikaty (lub odpisy sądownie względnie notaryalnie legalizowane i świadectwo lekarskie, poświadczające zupełne fizyczne uzdolnienie).
Kraków, w styczniu 1898.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.



Na karnawał!

Miniaturowa reprodukcja

„Wachlarza“

na którym umieszczone są fotografie artystów i artystek teatrów lwowskiego, krakowskiego, warszawskiego i poznańskiego, jakoteż fotograficzne odjęcia gmaszów z pierwszych teatrów. Wachlarz ten w wielkość zwykłego wachlarza, służyć może także do chłodzenia, lub za piękną dekorację każdego salonu.
Jest do nabycia w dwóch wydaniach.

Na papierze w oprawie oliwnej zł. 1, Na atlasie ze złoc. wyciskami zł. 1.40, z przesyłką pocztową o 15 ct. więcej.
Zamówienia przyjmuje **A. Landowski, Lwów, Pasaż Hausmana 5.**

Cukiernia
Józefa Brzeziny
 we Lwowie, ul. Hetmańska 12
 poleca 63
 ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekoladę Sucharda.
 Zamówienia miejscowe i na prowincję wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
 z apteki Richtera w Pradze, uznane jako znakomite uśmierzające nacięranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tęgo powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwicą“ z apteki Richtera i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.
 Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

Celem położenia temy nadzyciem niektórych restauratorów, nam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że
piwo okocimskie
 sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
 Naftula Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12.
 Adler Markus, plac Akademicki.
 Arnold Nathau Rynek.
 Auersohn Hermann Kopernika 12
 Arnold Wilhelm ul. Baorego.
 Bukalski Władysław Szeptyckich.
 Breitmayer Wilhelm Trybunalska 10.
 Ehrlich Józef kawiarnia Teatralna,
 Flieg Józef, ul. Jagiellońska 1. 22.
 Fried Jakób, Rynek 13.
 Garfunkel Osiasz, pod Polakiem, ul. Wałowa.
 Genzel Iguacy, ul. Kazimierzowska 1. 11
 Górski Zygmunt, ul. Krasieckich 1. 7.
 Graf F., ul. Karola Ludwika 1. 33.
 Grünfeld Adolf Janowska 7.
 Heller Jakób Sobieskiego 24.
 Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
 Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
 Jankowski Józef, ul. Halicka.
 Kraus Adolf ul. Skarbowska 9.
 Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
 Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
 Kirsch J. ul. Solarni.
 Landes Michał Skarbowska 4.
 Lemel S. ul. Gródecka 54.
 Löwenheek Jakób ul. Trybunalska 4.
 Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.
 Łopaczyński Wojciech, ul. Gródecka 79.
 Nowożeńluk J., ul. Kopernika 4.

Ost Wilhelm, ul. Grodzickich 1. 4.
 Post Szymon, ul. Krakowska 6.
 Pomeranz A., Rynek 7.
 Przybylski Karol, ulica Teatralna naprzeciw Kościoła OO. Jezuitów.
 Reinbach Plnie, plac Gołuchowskich.
 Rothberg Abraham, ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
 Rudziński Antoni, restauracja kolejowa,
 Reich Samuel, Rynek.
 Salzberg H., ulica Kółkaja róg Kazimierzowskiej.
 Osias Schwarzer, ul. Gródecka.
 Sonnenstein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
 Stoff S. ulica Sobieskiego
 Tannenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika 1. 31.
 Tannenbaum Iguacy, Jagiellońska 4.
 Tauszer S. R., Chorążcza 20
 Teichmann Teofil, Dominikańska 2.
 Ważny Jan, ul. Czarnieckiego.
 Zimmet H., ul. Kazimierzowska.
 Znekermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
 Życzynski Leonard, róg ul. Mikołaja i Zyblikiewicza
 Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.
 Skład piwa faszkowego u p. **S. Wlesera**, Sykstuska 14, telefon 149.
 Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w piśmie lwowskim nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadie ostrzegam siebie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego
Jan Götz,
 brewar w Okocimie

Nowości w wielkim wyborze na karnawał otrzymał i poleca po cenach nadzwyczaj umiarkowanych Magazyn specjalno-galanteryjny pod firmą:
(Au bon Marche) Késmarky & Iles Następca
Władysław Ciechulski
 Lwów, róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej 1. 2
 (dom kapitulny) 113
 Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
 przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9.

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga **Reussnera** p. t.
Najlepsza Metoda
 najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczania się języków obcych bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i z Kluczem na końcu każdego dzieła:
„Samouczek“ **Polsko-niemiecki**, kurs wstępny (Elementar) po 15, 30, 52 et. kurs I 90 et., kurs II. zł. 2 30 — komplet (oba kursy) zł. 3—.
„Samouczek“ **Polsko-francuski**, kurs I. 13 zeszytów, kurs II 24 zeszytów, gramatyka Polsko-Francuska 10 zeszytów po 22 et., zaliczkę wysyła się tylko 20, 10 lub przynajmniej 6 zeszytów.
„Samouczek“ **Polsko — angielski** kurs I. 12, kurs II. zł. 1 80, komplet zł. 2 62.
Przewodnik z rozmówkami angielskimi, wydanie II. znacznie powiększone et. — 75.
„Samouki“ **wielej ludzi**, t. j. 33 życiorysy najślawniejszych ludzi z 16 rycinami, zł. 1 20 zł. w oprawie eleganckiej zł. 2 25.
Petőfi Aleksander król poetów węgierskich nieśmiertelny wieszcz i bożyszczce narodu węgierskiego, poeta nad poetami zł. 1 05 w oprawie eleganckiej zł. 1 80.
 Na zaliczkę pocztową wysyłają powyższe dzieła wszystkie księgarnie we Lwowie i w Krakowie, tudzież **F. Westa w Brodach** i **Kubaczka i Lange w Białej**.
 Główny skład — Warszawie przy ul. Złotej Nr. 6. wysyła tylko za gotówkę w monecie lub markach pocztowych austriackich

Bensdorpa
 czyste holenderskie
Cacao

Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzyma **czyste dobre Kakao**, nader pożywe i bofite w składniki zastępujące mięso.

W tych dniach wyjdzie
 nakładem księgarni **H. Altenberga we Lwowie**
 inżyniera **S. Kornmana**
Mapa Galicyi i Bukowiny
 w skali 1 : 750 000 (format 90x60 cm.)
 Mapa ta wykonana w kilkunastu kolorach zawiera wszelkie drogi rządowe, krajowe, powiatowej gminne; koleje żelazne już istniejące i projektowane, rzeki spławne i żeglowne, odległości ważniejszych miejscowości, podział na powiaty (w kolorach)
 Mapa odznacza się nadzwyczaj czystym drukiem i jest bardzo przejrzysta.
 Cena wraz z trzy i pół arkuszowym dodatkiem statystycznym zł. 1 80, podklejona na płótnie (w kwart) zł. 2 60, jako mapa ścienna (podklejona na płótnie) z walcami zł. 3 20
 Zamówienia przyjmują wszystkie księgarnie tudzież księgarnia nakładowa **H. Altenberga, we Lwowie.**

Nakładem księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego
 już wyszło:
Tilla Dr. Er.
Prawo prywatne austriackie
 tom IV. zawiera:
 Wykład nauki o stosunkach obowiązkowych
 Część II. w Sce, str. 465. Cena zł. 3.80. 111

Bank ludowy i związkowy
we Lwowie
 (ul. Słowackiego 8 naprzeciw głównej poczty)
 Stowarzyszenie zarejestrowane z ograni. poręką
rozpoczyna swoją działalność
 jako organ centralny dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i instytut finansowy dla osób fizycznych w Galicyi z W. Ks. Krakowskiem i na Bukowinie
z dniem 15 lutego 1898
 Reeskontuje weksle po stopie procentowej do 6 od sta i przyjmuje wkładki oszczędnościowe, które oprocentowuje po 5 od sta sam uiszczając podatek rentowy.

Ogłoszenie licytacji.
Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego
 ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),
 podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1897 r. zastawy, dnia 3 i 4 lutego 1898 w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającym, za gotówkę sprzedane zostaną.
 UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.
 Lwów, dnia 4 stycznia 1898. 10

XXII. Walne Zgromadzenie
 członków Towarzystwa kredytowego „Oszczędność w Tłumaczu Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 9 lutego 1898 o godz. 1 popołudniu w sali Rady powiatowej tłumackiej, na które Rada nadzorcza wszystkich Szanownych członków niniejszem zaprasza.
Porządek dzienny:
 1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1897.
 3. Przedłożenie rachunków i bilansu za r. 1897 przez komisję rewizyjną z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
 4. Podział czystego zysku.
 5. Wniosek Rady nadzorczej na utworzenie stypendyumu imienia Cesarza Franciszka Józefa I dla synów właścicieli tutejszego powiatu.
 6. Uzupełniający wybór dwóch członków dyrekcji i dwóch zastępców.
 7. Uzupełniający wybór 3 członków Rady nadzorczej.
 8. Wnioski członków.
 Rada Nadzorcza
 Kadajski
 Tłumacz, dnia 27 stycznia 1898. Jurczak

Jedwab Henneberga

prawdziwy tylko wtedy jeżeli wprost z moich fabryk.

Również czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 ct. do zł. 14 65 za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozmi. gatunków i 2000 rozmi. kolorów i deseni).

Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i oclone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą.

Podwójne porte pocztowe do Szwajcaryi.

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawa nadw.)

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitement centa, tłustym petitement dwa centy.

Rządca, kontrolor lub administrator, ewentualnie za kaucyjną poszukuje pesary. Bliższych szczegółów udzielić może centralny Wydział Towarzystwa Oficyalistów prywatnych, plac Chocimski 120.

Z powodu zastój w interesach sprzedaje od dziś dnia po cenach fabrycznych wyroby ze złota, srebra, oraz chińskiego srebra handel jubilerski W. L. Radeckiego, Lwów, pasaż Hausmana 7. 148

Petronela Lewicka, wdowa po funkcjonariuszu podatkowym, mająca czworo nieletnich dzieci i utrzymująca z pracy rąk 80-letniego ojca pozostaje w zupełnej nędzy. Polecieć ją możemy względem miłości wych ludzi. Datki przyjmuje Administracja Gazety Lwowskiej.

Lekcje szermierki

na pałasze i florety. Warunki bardzo korzystne. Bliższych szczegółów udzielić kanter Słowa Polskiego, pasaż Hausmana 9.

Listu oczekuję, lecz jeżeli trudno nie krepuj się. Chce absolutnie widzieć cję dłużel, zatem proszę zaraz babcię, abym przy okazji wstąpiła, a tam sprzedam. Nusia

100 do 300 zł. miesięcznie

mogą zarobić osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i niezawiesznie bez kapitału i ryzyka przez sprzedaż ustawą dozwolonych papierów państwowych i losów. Złoty entia przyjmuje 137
Ludwik Oesterreicher
VIII. Deutschgasse 8, Budapeszt.

Darlehen

von 500 fl. aufwärts als Personalcredit besorgt coulant und secret: **Agentur, Budapest, Postfach 138.**

Przez każdą księgarnię

zamówić można nagrodzone w 30 wydaniu wyzłe dziełko rady medycyny dr. Müllera o

chorobach systemu nerwowego i płucowego

opłaconą przesyłką za nadaniem 60 ct. w markach poczt. 114
Curt Röber, Braunsehweig

Cudnie śpiewające kanarki

wysyła za zaliczką od 8 do 20 marek na osmiodniową próbę śpiewu. Klatki i zabczki praktyczne premiiowane na wszystkich wystawach światowych. Prospekty gratis.

W. Heering, 103
St. Andreasberg (Harz) 467.

Przedostatni tydzień.

Arcyksięcia Eugeniusza pomnikowe losy.

Ciągnięcie 11 lutego.

Główna wygrana 75.000 koron.

Losy po 50 ct. w

M. Jonasz — Ritz i Stoff — M. Klarfeld — Kottmann i Feigenbaum — Gustaw Max — Samuely i Landauer — Schellenberg i Kreysler — Aug. Schellenberg i Seo — Sokal i Lillen — Jakób Sroh 62

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

WODA FIOŁKOWA

Rodzina z 4 osób bez utrzymania i sposobu życia, błaga o pomoc. — Poleca się takową ofiarośći publicznej jako rzeczywistego wsparcia bardzo potrzebnej. — Łaskawe datki i oferty na pracę przyjmuje kantor „Słowa Polskiego” pasaż Hausmana 1. 9. 128

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, **czekolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odświeżone sproszkowane poleca 57

H. TRETER

Właściciel parowej fabryki czekolady. Lwów, ul. Kopernika 1. 3

Handel założony w r. 1789.

HERBATĘ i KAWĘ

poleca 93

Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek 45.

Cenniki szczegółowe na żądanie.

Handel założony w r. 1789

Filip Poschinger

Fabryka strzelb w Ferlach (Karyntya)



oznaczona wielu medalami i złotym krzyżem zasługi i koroną poleca znakomite wykonanie strzelb, dobre ostrzelenie, w c. k. zakładach doświadczalnych urządzenie wyrobów w czasie wojny. Zdobną robotę i dobrą cenę gwarantuję. Cenniki darmo. 80

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika 1. 2

poleca w wielkim wyborze karnetiki czyli porządki tańców, książki handlowe, bankowe, aptekarskie, kopialy, teki adresowe i dyplomy artystycznie wykonane po niskich cenach.

Wincenty Kuczabiński

Lwów. 101

usuwa z twarzy przyszcze liszaje trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły cspowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. Cena 1 zł.

J. Ichnatowicz

LWÓW, sklepy własne: ul. Kopernika 3 ul. Halicka 11 KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIÓWCE, Rynek 3. PRZEMYŚL ul. Franciszkańska 24.

OSZUSTWO!

Niesumieński podrzędni fabrykanci naśladowają etykiety sławnych tutek Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladownictwem.

Każda etykieta i tutek zaopatrzona jest nazwiskiem

S. W. NIEMOJOWSKI.

16

Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu

odznaczone złotym medalem za wyroby lniane

poleca

wielki wybór plócien korczyńskich

własnego wyrobu

bielizny stołowej, gotowej bielizny damskiej i męskiej, ręczników, drelichów, ścierek, chustek do nosa i t. p.

Wielki wybór kołder i materacy własnego wyrobu

Kompletne wyprawy ślubne od 200 zł.

Ceny fabryczne.

Składy towarów:

Lwów, Akademicka 1. 2 (Hotel Georga),
Kraków ul. Florjańska 1. 26. Przemysł ul. Franciszkańska 1. 16,
Stanisławów gmach Dyrekcji kolei państw.

Na żądanie posyła próbkę z cenami. — Zamówienia skutecznie się odwrotną pocztą. 6

Tysiące rodzin

piją

z upodobaniem

co dzień.



„Such żyje nam!”

Kathreinerera Kneippowską kawę słodową

Wolna od składników kawy zwyczajnej zorowli szkodliwych Kathreinerera Kneippowska kawa słodowa jest jedyną, która posiada jej zapach i ulubiony smak. Podniecając apetyt i będąc łatwą strawną, Kathreinerera Kneippowska kawa słodowa okazała się już zaraz przed laty korzystną dla dorosłych i dla dzieci. Wyborna jako dodatek do kawy ziarnistej i bardzo pożądana godna w miejscu także. Ze względu na zdrowie i oszczędność prawdziwy Kathreinerer powinien być się znajdować w każdym domu.

Ostrzeżenie przed lichem naśladownictwami.